

DWUTYGODNIK MIEJSKI

# KRAKÓW.PL

Nr 4 (68), 2 marca 2011

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



## Bądź EKO

Proekologiczne propozycje dla krakowian

Jak dbać o zielen

Idzie wiosna, czas na porządki

Wielka galeria wspomnień

Projekt „Ja i krakowski Rynek”





W Teatrze Lalki Maski i Aktora Groteska odbyła się XI Reality Shopka Szoł pt. „Myśli niesforne – wieczór sentymentalny”.

Po raz pierwszy bez odniesień do aktualnej polityki, ale tradycyjnie z politykami w roli głównej. XI Reality Shopka Szoł rozbrzmiewała refleksyjno-poetyckimi aforyzmami – z „Myśli nieuczestnych” Stanisława Jerzego Leca i największymi przebojami muzyki rozrywkowej. Niewątpliwym hitem okazał się występ duetu senator Stanisław Bisztyga, Krzysztof Cugowski, którzy zinterpretowali „Time to Say Goodbye” Andrea Bocelliego i Sary Brightman, oraz Beaty Kempy, która wykonując piosenkę „Łatwopalni” Maryli Rodowicz, potwierdziła swój wokalny talent. Pomysłodawcą i reżyserem przedstawienia jest Adolf Weltschek, dyrektor Groteski.

W tegorocznej edycji Reality Shopka Szoł wystąpili m.in.: Jacek Majchrowski, Bartosz Arłukowicz, Krzysztof Cugowski, Zbigniew Ćwiąkański, Tadeusz Cymański, Jerzy Fedorowicz, Ryszard Kalisz, Beata Kempa, Jacek Kurski, Marek Migalski, Ireneusz Raś, Joanna Senyszyn, Jerzy Wenderlich i Janusz Wojciechowski. Debiutowali: Elżbieta Jakubiak i Paweł Poncyłjusz. (JK)



zdjęcia: Wiesław Wójcik / UMK

# Nastała moda na bycie EKO

Środki masowego przekazu wprost bombardują nas informacjami o nowych ekologicznych akcjach, przekonują do bycia ekomamą, ekorodziną, namawiają do kupowania ekożywności, ekoubrań i ekotoreb. – Jeszcze nie jesteś EKO? Przekonamy cię, że warto – krzyczą nagłówki prasy internetowej. Nastała moda na bycie EKO w każdej dziedzinie życia... Czy rzeczywistość jest to tylko moda? Czy bycie EKO oznacza wyrzeczenie się osiągnięć cywilizacyjnych i wydawanie mnóstwa pieniędzy na ekologiczną odzież i żywność? Otóż nie. Bycie EKO nie oznacza też konieczności zapisywania się do specjalnych organizacji czy chodzenia na pikety. Są dużo prostsze sposoby na dbanie o środowisko, o swoje otoczenie, o swój dom. Nie wymagają też one nakładów, a zdarza się, że czasem można i na nich zarobić – o ekologicznych rozwiązaniach, jakie wprowadziło miasto Kraków dla swoich mieszkańców, mogą Państwo przeczytać w artykule Joanny Kijowskiej „Bądź eko” (s. 4). Z kolei o najczęstszych „ekologicznych grzechach” popełnianych przez krakowian opowie Małgorzata Mrugała, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK (s. 7).

Zrób sobie zdjęcie na krakowskim Rynku i dołącz do wielkiej galerii wspomnień – tak portal [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) zachęca do udziału w nowym projekcie „Ja i krakowski Rynek”. Inicjatywa już spotkała się ze sporym oddźwiękiem, ale akcja trwa – wciąż można dołączyć

do tej niezwykłej galerii, w której „nie są ważne zabytki i pocztówkowe kadry, ale miejsce i ludzie, którzy je odwiedzali”. Redakcja KRAKOWA.PL sugeruje, że takie zdjęcie można również zrobić sobie podczas lektury naszego dwutygodnika...

Przy okazji apelujemy też do mieszkańców Krakowa, by wsparli nasze miasto w ogólnopolskim głosowaniu na polską edycję słynnej gry Monopoly. Do 20 marca na stronie [www.monopoly.pl](http://www.monopoly.pl) można oddawać głosy na miasta, które znajdują się w polskiej edycji gry – im więcej głosów otrzyma Kraków, tym wyższą wartość uzyska na planszy.

Zbliża się wiosna i czas na porządki. Z roku na rok rośnie świadomość krakowian na temat dbania o zielen. Pamiętajmy, że prócz pielęgnacji zieleni ważne jest także przestrzeganie przepisów prawa dotyczących ochrony przyrody. Jak dbać o zielen – z głową i w zgodzie z prawem – przypomina Maciej Kot (s. 12).

W numerze warto także przeczytać artykuł o nowym projekcie skierowanym do osób przewlekle chorych – opieka farmaceutyczna to cenna usługa oferowana przez niektóre krakowskie apteki. Szczegóły na stronie 15. A jeśli nie wiemy, gdzie uzyskać pomoc medyczną lub jak długo będziemy na nią czekać, wystarczy zadzwonić pod numer Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej, żeby uzyskać aktualne informacje (s. 14).

Zapraszamy do lektury!

**Redakcja KRAKOWA.PL**

## KONKURS

W poprzednim numerze pytaliśmy o udogodnienia, jakie w przyszłości zamierza wprowadzić miejski portal [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) – należało podać co najmniej dwa z nich. Prawidłowa odpowiedź brzmi: stworzenie kont internetowych dla użytkowników, wprowadzenie opcji profilowania wyglądu strony, integracja baz (zabytków, restauracji itd.) z mapami Google, przygotowanie nowych wersji językowych strony. Prawidłowych odpowiedzi udzielił: Urszula Gruś, Emilia Wójcik, Monika Mrozek, którzy otrzymają od nas podwójne wej-

ściówki na jedną z dwóch imprez: światową premierę „Małego Lorda” w Operze Krakowskiej oraz na koncert Andrzej Seweryn&Włodzimierz Nahorny Sextet. Najnowsze pytania konkursowe tym razem dotyczyć będzie tematu przewodniego numeru, czyli ekologii. 1. Jak należy utylizować zużyte baterie i przeterminowane leki? 2. Co to jest lamusownia? Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl) – do 7 marca. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Kancelaria Prezydenta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4.

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-15-29, e-mail: [redakcja@um.krakow.pl](mailto:redakcja@um.krakow.pl).

Redaktor naczelny: Monika Chylaszek, sekretarz redakcji: Agata Mokrzycka.

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Filip Szatanik, Jan Biróczycki, Małgorzata Kubowicz, Magdalena Bartlewicz, Beata Klejbuk-Goździalska, Kinga Sadowska, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Błażej Siekierka, Przemysław Walaszczuk, Joanna Kijowska, Paulina Dębicka, Jan Gdowski.

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: Wiesław Majka.

Projekt graficzny: PReTEKST. Skład i łamanie: Pro Art Studio. Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039.

### Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich. KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książnica (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuszki 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jermianowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasiciego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKÓW.PL ukaże się 16 marca.

## W numerze:

### EKOLOGIA

#### 4. Bądź EKO

Proekologiczne propozycje dla krakowian.

#### 7. Ekologiczne grzechy główne

Rozmowa z Małgorzatą Mrugałą.

### MIASTO

#### 8. Pora na przedszkole

Ruszyła elektroniczna rekrutacja.

#### 9. Wielka galeria wspomnień

„Ja i krakowski Rynek”.

#### 9. Kraków monopolistą

Głosuj na Kraków!

#### 10. Dorożki po nowemu

Jak będą wyglądać krakowskie dorożki?

#### 11. Obniż swój czynsz

Sprawdź, czy masz prawo do obniżki.

#### 11. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

#### 12. Jak dbać o zielen

Idzie wiosna, czas na porządki.

#### 13. MocArty 2010

Wiceprezydent Magdalena Sroka nominowana.

### ZDROWIE

#### 14. Po opiekę do apteki

Nowa usługa: opieka farmaceutyczna.

#### 15. Informacja medyczna przez całą dobę

Gdzie uzyskać pomoc?

### KULTURA

#### 16. Reforma w Capelli Cracoviensis

Władze miasta o sytuacji w zespole.

#### 17. Nowe odsłony festiwalu Misteria Paschalia

Trzy projekty festiwalu.

### SPORT

#### 18. Kolarskie atrakcje w centrum Krakowa

Skandia Maraton Lang Team i Tour de Pologne.

### RADA MIASTA KRAKOWA

#### 19. Szkoła uczy i nie tylko

Radni o edukacji.

#### 20. Wykorzystać potencjał Krakowa.

Rozmowa z szefami Komisji Rozwoju i Innowacji RMK.

#### 21. Jednomysłny budżet

Radni zagłosowali.

#### 22. Radni z bliska

Wywiad z Magdaleną Bassarą.

#### 23. S7 – wspólny sukces

Po spotkaniu z ministrem Grabarczykiem.

#### 23. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących

### HISTORIA

#### 24. Z wielką energią i różnymi grymasami

Z pamiętników Stanisława Mieroszewskiego.

#### 25. Kalendarium krakowskie



# Bądź EKO



**Bycie EKO nie wymaga wielkich poświęceń. Nie trzeba się myć wyłącznie szarym mydłem, chodzić boso, rezygnować z telefonu komórkowego i jazdy samochodem. To o wiele łatwiejsze. Miasto wprowadza kolejne proekologiczne rozwiązania – wystarczy tylko chcieć z nich skorzystać.**





foto: archiwum Wydziału Kształtowania Środowiska UMK

## Joanna Kijowska

**P**lastikowa butelka rozkłada się tysiąc lat. By wyprodukować papier na jedno wydanie wysokonakładowej gazety, trzeba ściąć cztery tysiące drzew, a siedemnaście jest potrzebnych do produkcji tony papieru. Oddając na makulaturę lub wrzucając do pojemnika stos gazet o wysokości około 130 cm, ratujemy jedno drzewo. Bycie EKO nie wymaga wyrzeczeń, ale jedynie dobrych chęci. Nic nie kosztuje, a nawet się opłaca. Jakie proekologiczne propozycje ma dla swoich mieszkańców Kraków?

### Na surowce wtórne – dzwony i żółty worek

Każdy krakowianin wytwarza rocznie 263 kilogramy odpadów. Jedna krakowska rodzina co miesiąc wywozi z domu pełen samochód śmieci. To ogromna ilość, którą można sobie wyobrazić dopiero po wizycie na składowisku Barycz. Znaczną część odpadów da się ponownie przetworzyć, trzeba je tylko segregować. Selektywna zbiórka surowców wtórnych prowadzona jest w Krakowie od ponad piętnastu lat. Obecnie na terenie miasta rozstawionych jest prawie 600 pojemników (tzw. dzwonów) przeznaczonych na: makulaturę, metal i tworzywa sztuczne, szkło białe i szkło kolorowe. W domu wystarczą dwa pojemniki – jeden można przeznaczyć na odpady nie-segregowalne, kolejny na surowce wtórne. Te drugie można później posegregować, wrzucając do odpowiednich dzwonów. Dokładną instrukcję dotyczącą segregacji odpadów można znaleźć na stronie: [www.mpo.krakow.pl](http://www.mpo.krakow.pl), a elektroniczną mapę dzwonów jest dostępna na: [www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl) (baner „ekomapa”). Równie proste rozwiązanie to tzw. żółty worek, który otrzymują klienci Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Można do niego wkładać wszystkie nadające się do recyklingu odpady, które MPO wywozi bezpłatnie. MPO prowadzi również zbiórkę odpadów zielonych (traw, liści, gałęzi). Surowce zgromadzone w pojemnikach do segregacji trafiają do zakładu sortowni Barycz. Tam wydzielane są jako surowce wtórne i przekazywane firmom zajmującym się ich dalszym recyklingiem.

– Z roku na rok z segregacją jest coraz lepiej. Dla porównania w 2007 roku, w ramach selek-

tywnej zbiórki odpadów, zebraliśmy łącznie ponad 17 ton śmieci, a w 2010 już ponad dwa razy więcej – 35 ton i 308 kg. Trzeba jednak powiedzieć, że choć wielu krakowian spisuje się świetnie, to wciąż jest spora grupa mieszkańców, którzy np. wrzucając butelkę po oleju słonecznikowym do pojemnika z makulaturą, niszczą wysiłek innych – mówi Henryk Kultys, dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania.

Kluczowym elementem krakowskiego systemu gospodarki odpadami będzie Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów, który powstanie przy ulicy Giedroycia (dzielnica XVIII, Nowa Huta). Nowoczesna ekospalarnia będzie miała wydajność 220 tys. ton śmieci rocznie. Trafia tam jedynie te, których nie da się powtórnie wykorzystać. Planuje się, że instalacja do termicznej utylizacji odpadów rozpocznie działalność w 2014 roku.

### W dobrym stanie, ale niepotrzebne

Nie warto bezmyślnie wyrzucać. To, że dany model biurka, sofy, telewizora czy pralki jest nam już niepotrzebny, nie znaczy, że nie może się przydać komuś innemu. Aby umożliwić krakowianom wymianę używanych, ale sprawnych urządzeń, sprzętów i innych przedmiotów, powstał internetowy serwis Bazar

([www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl)). Można w nim bezpłatnie i bez logowania zamieszczać ogłoszenia. System second hand jest przyjazny środowisku, bo wydłuża życie produktu i ogranicza liczbę przedmiotów trafiających na składowisko odpadów. – W 2010 roku na Bazarze pojawiło się blisko 120 ogłoszeń. Większość dotyczyła mebli, sprzętu AGD i RTV lub sprzętu komputerowego, ale były także mniej codzienne ogłoszenia, np. oferta oddania sukni ślubnej, solarium czy dotycząca zapotrzebowania na wózek inwalidzki – mówi Joanna

Mazur z Działu Czystości i Gospodarki Odpadami Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.

### Elektrośmieci, leki i duże gabaryty

Przeterminowane leki są niebezpieczne nie tylko dla zdrowia. Wyrzucane do kosza, a stamtąd na składowiska odpadów, są również groźne dla środowiska. Starych lekarstw nie wolno również wyrzucać do toalety. – Zużyte baterie i przeterminowane leki są zaliczane do



▶▶ odpadów niebezpiecznych. Muszą być utylizowane według określonych ustawą procedur, za specjalnym zezwoleniem. Dlatego wyrzucając baterie do zwykłego kosza na śmieci, a leki do toalety, nie tylko szkodzimy środowisku, ale również łamiemy prawo – mówi Małgorzata Mrugała, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Co w takim razie zrobić z przeterminowanymi lekami? Można je wrzucać do specjalnych pojemników znajdujących się w 162 aptekach w całym mieście (dokładny wykaz na stronie: [www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl), zakładka Oddaj odpady), skąd odbierane są przez firmy zajmujące się utylizacją toksycznych odpadów. Pierwszą zbiórkę przeterminowanych leków w Krakowie zorganizowano w 2000 roku. Od tego czasu zebrano ponad 52 tony tych niebezpiecznych odpadów.

A co ze zużyтыми bateriami i świetłówkami? Te pierwsze można wrzucać do specjalnych pojemników znajdujących się w wielu szkołach, budynkach Urzędu Miasta Krakowa, hipermarketach czy sklepach, w których sprzedawane są produkty zawierające baterie. Niedawno w Krakowie ruszył też program „Masz ZUŻYTĄ ŚWIETŁÓWKĘ? Wrzuć ją do kontenera z tym znakiem” zainicjowany przez ElektroEko, Organizację Odzysku Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego oraz Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie. W ramach projektu w dwunastu budynkach UMK oraz ZIKiT-u stanęły już pierwsze specjalne pojemniki na zużyte świetłówki – minimalizują one ryzyko rozbicia oddawanej świetłówki i przeniknięcia trujących substancji do środowiska. Takie pojemniki będą się

stopniowo pojawiały na strzeżonych osiedlach, w recepcjach budynków, siedzibach spółdzielni mieszkaniowych i zarządców nieruchomości. Warto też pamiętać, że – po pierwsze: zgodnie z ustawą o zużytym sprzęcie elektrycznym i elektronicznym z 2005 r. za wyrzucenie do zwykłego śmietnika elektrośmieci, w tym zużytej świetłówki, grozi kara grzywny do 5000 złotych, a po drugie: aż 90% zużytej świetłówki można wykorzystać do produkcji nowej.

Jest też sposób na zużyte i zepsute wersalki, pralki czy telewizory – to akcja Wystawka. MPO i ZIKiT w wyznaczonych dzielnicach i według ustalonego harmonogramu organizują zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Legalnie i za darmo można się pozbyć nie działającego sprzętu RTV i AGD i starych mebli, wystawiając je na chodnik przed budynkiem (wystawka chodnikowa) albo wyrzucając do specjalnie ustawionego kontenera (wystawka kontenerowa). Podobne akcje organizują również wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe. – W 2010 roku podczas akcji Wystawka zebrano prawie dwa tysiące ton odpadów wielkogabarytowych, z czego prawie 50% stanowiły meble. Akcja organizowana przez ZIKiT obejmuje wszystkie dzielnice i powtarzana jest zwykle dwa razy do roku. Następną edycja powinna ruszyć z końcem kwietnia – mówi Monika Szwed z Działu Czystości i Gospodarki Odpadami Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu w Krakowie.

Również w kwietniu tego roku ma się zakończyć budowa pierwszej, zlokalizowanej przy ul. Nowohuckiej, lamusowni – Zbiorczego Punktu Gromadzenia Odpadów. Będzie to nowoczesny punkt odbioru surowców wtórnych oraz innych problemowych odpadów, których nie można wyrzucać do kosza na zmieszane odpady komunalne – m.in.: zużytego sprzętu AGD i RTV, surowców wtórnych niemieszczących się w dzwonach, odpadów, których nie wolno składować (zużytych opon, gaśnic, puszek po farbach i aerozolah, baterii, świetłówek, akumulatorów itp.), a także odpadów z remontów: gruzu, ziemi, cegieł czy betonu. Docelowo w Krakowie ma powstać 7-9 lamusowni.

zlikwidować ponad 19 tysięcy starych pieców węglowych i 325 kotłowni. Obecnie na dofinansowanie czeka ponad trzysta wniosków, a miasto zarezerwowało na ten cel

kolejne 1,5 mln zł – mówi Tadeusz Trzmieł, zastępca prezydenta Krakowa. W trakcie organizowanego od lat Krakowskiego Festiwalu Recyklingu i obchodów Dni Ziemi mieszkańcy, w zamian za przyniesione surowce wtórne, otrzymują sadzonki i drobne upominki. W latach 2007–2010

krakowianom uczestniczącym w obydwu tych przedsięwzięciach rozdano ponad 100 tysięcy sadzonek ozdobnych drzew, krzewów i kwiatów.

### Smok z kapsli, Barbakan z puszek

W kwietniu i czerwcu organizowane są w Krakowie obchody Dnia Ziemi, Krakowski Festiwal Recyklingu i liczne imprezy z okazji Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu (we wrześniu), podczas których krakowianie nie tylko mogą wymienić surowce wtórne na sadzonki, ale i świetnie się bawić. Ciekawe koncerty, atrakcje dla dzieci, konferencje i seminaria pokazują, że ekologia nie musi być nudna. Z ciekawostek: podczas Krakowskiego Festiwalu Recyklingu z surowców wtórnych zbudowano już m.in.: Barbakan (z 40 tys. puszek aluminiowych), Sukiennice (z 60 tys. szklanych butelek) i smoka wawelskiego (z 650 tys. kapsli od butelek).

Barwną instrukcją tego, jak na co dzień radzić sobie z uciążliwymi odpadami, jest również program „Czysta akcja”. W ramach programu działa strona internetowa ([www.czystaakcja.pl](http://www.czystaakcja.pl)), na której można znaleźć wiele szczegółowych informacji m.in. gdzie oddawać zużyte baterie, przeterminowane leki, farby, oleje i inne niebezpieczne dla środowiska i zdrowia materiały. Jednym z elementów „Czystej akcji” była też kampania billboardowa pod hasłem „Pogadaj z gadem, co zrobić z odpadem”. Ruszył również program szkoleniowy adresowany do nauczycieli, dzieci i młodzieży. Do krakowskich szkół trafiły filmy, prezentacje i gadzety promujące ekologiczne zachowania.

Sprawom związanym z gospodarką odpadami, recyklingiem i zachowaniami proekologicznymi poświęcony jest również portal [www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl). Można tam znaleźć m.in. informacje dotyczące zbiórek odpadów, ważne akty prawne, a także wspomnianą wcześniej elektroniczną mapę. Ze strony [www.ekocentrum.krakow.pl](http://www.ekocentrum.krakow.pl) (zakładka Edukacja ekologiczna) można również pobrać materiały edukacyjne dla dzieci, nauczycieli i każdego, kto interesuje się ekologią.

W kwietniu tego roku ma się zakończyć budowa pierwszej lamusowni.



foto: Wiesław Najder / UMK

W dwunastu budynkach UMK oraz ZIKiT-u stanęły już pierwsze specjalne pojemniki na zużyte świetłówki.

### To się opłaca

Bycie EKO nie tylko nic nie kosztuje, ale może być opłacalne. W trosce o czyste powietrze miasto od lat 90. dofinansowuje wymianę starych pieców węglowych na nowe proekologiczne rozwiązania. – Od 1995 do 2009 roku miasto przeznaczyło 12 mln zł na dofinansowanie programów likwidacji niskiej emisji. Udało się



# Ekologiczne grzechy główne

O ekologicznych grzechach głównych krakowian i o tym, jak można być EKO na co dzień, z **Małgorzatą Mrugałą**, dyrektorem Wydziału Kształtowania Środowiska UMK, rozmawia Joanna Kijowska.



Małgorzata Mrugała – magister inżynierii środowiska. W Urzędzie Miasta Krakowa pracuje od 1993 roku, najpierw na stanowisku inspektora ds. ochrony wód, następnie kierownika Referatu Ochrony Powierzchni Ziemi, Ochrony Wód i Ochrony Przewodności. Od 1999 roku zastępca dyrektora ds. ochrony środowiska w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, a od 2007 roku – dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska. Przedstawiciel Gminy Miejskiej Kraków w Unii Metropolii Polskich, w Komisji ds. Ochrony Krajobrazu i Środowiska oraz w Związku Miast Polskich w Komisji Ochrony Środowiska. Drugą kadencję jest sekretarzem Rady Gospodarki Wodnej Regionu Wodnego Górnej Wisły oraz Członkiem Rady Ochrony Przyrody utworzonej przy Regionalnym Dyrektorzem Ochrony Środowiska.

## Co to znaczy być EKO?

**Małgorzata Mrugała:** Każdy pewnie rozumie to na swój sposób. Ale jest jedna generalna zasada, zapisana w prawie, której powinniśmy przestrzegać: zasada zrównoważonego rozwoju. Miasto chce się rozwijać, a mieszkańcy chcą żyć coraz bardziej komfortowo. Niestety rozwój często następuje kosztem środowiska, ograniczania terenów zielonych. Warto zrobić taki ekologiczny rachunek sumienia i zastanowić się, co zmienić w swoich codziennych przyzwyczajeniach, żeby Kraków był przyjazny mieszkańcom, zwierzętom i przyrodzie.

czajeniach, żeby Kraków był przyjazny mieszkańcom, zwierzętom i przyrodzie.

## Jakie są ekologiczne grzechy główne krakowian?

**MM:** Pierwszy to palenie w piecach węglowych różnego rodzaju odpadami. Krakowianie zapominają, że w ten sposób wytwarzają armię chorobotwórczych substancji szkodliwych dla nich samych – bo częściowo te substancje pozostają w ich domach – i zagrażają

jącego zdrowiu innych ludzi. Kolejny grzech to wielka miłość do indywidualnych środków transportu – silne uzależnienie od jazdy samochodem. Grzech trzeci to brak poszanowania istniejącej zieleni. Często przy pracach budowlanych nie bierze się pod uwagę tego, że drzewo to nie tylko pień i gałęzie, ale i cały system korzeniowy, którego nie można uszkadzać. Niebezpieczna jest też presja deweloperska na zabudowywanie terenów w pobliżu rzek. Niszczony jest w ten sposób korytarze związane z „przewietrzaniem” miasta i trasy, którymi migrują zwierzęta. Następny poważny grzech to betonowanie powierzchni wokół domów – ograniczamy w ten sposób retencję wód opadowych. Inne „ekologiczne wykroczenie” to zamurowywanie ptasich miejsc lęgowych na remontowanych budynkach, a także dokarmianie ptaków latem i jesienią. Zwierzęta przyzwyczajają się do tego, że dostają jedzenie, i nie odlatują na zimę. Problem jest zwłaszcza z ptakami wodnymi.

## Czy dzisiaj krakowianie są bardziej EKO niż kilka lat temu?

**MM:** Świadomość ekologiczna mieszkańców Krakowa z roku na rok wzrasta. Coraz chętniej segregujemy odpady. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się też ekologiczne miejskie imprezy, takie jak Krakowski Festiwal Recyklingu, Dni Ziemi czy te organizowane z okazji Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Wspaniałymi „przebiegami” proekologicznych postaw i informacji są dzieci biorące udział w wielu ekologicznych konkursach czy zbiórkach surowców wtórnych. Coraz więcej osób uczestniczy w konkursie na najpiękniejszy przydomowy ogródek. Mimo ogromnego przywiązania krakowian do jazdy samochodem wielu wsiada na rower nie tylko rekreacyjnie, ale wybiera dwa kółka jako alternatywny środek transportu. Normą staje się też budowa kolejnych ścieżek rowerowych i wytyczanie kontrapasów dla rowerów.

## Jak można być EKO na co dzień?

**MM:** Jeśli nie musimy, nie jedźmy samochodem, skorzystajmy z komunikacji miejskiej. Będzie to z korzyścią dla środowiska i dla nas, bo jadąc np. w okolice Rynku Głównego, nie będziemy musieli się martwić, gdzie zaparkować. Zdroworozsądkowo dbajmy o zużycie wody: naprawmy ciekące kranie, nieszczelne spłuczki i nie myjmy naczyń pod bieżącą wodą. Jeśli komputer wykonuje trwałe długo operacje, podczas których z niego nie korzystamy, wyłączmy monitor. Segregujmy jak najwięcej odpadów. Rozsądnie korzystajmy z leków. Nie kupujemy ich na zapas. Warto też zadbać o przydomowe ogródki.

# Pora na przedszkole

1 marca ruszyła elektroniczna rekrutacja do samorządowych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych. Na dzieci będzie czekać prawie 18 000 miejsc. Wyniki rekrutacji poznamy 13 kwietnia.



foto: Wiesław Malin / UMK

Elektroniczna rekrutacja do samorządowych przedszkoli potrwa do 31 marca.

## Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

**W** roku szkolnym 2011/2012 planowany jest nabór na 17 933 miejsca, w tym 15 519 w przedszkolach, 2 414 w szkołach podstawowych (1974 w oddziałach „0”, 440 w oddziałach dla dzieci w wieku 3-5 lat). Wydział Edukacji UMK spodziewa się, że liczba dzieci zgłaszanych w rekrutacji do oddziałów przedszkolnych na rok 2011/2012 może wynieść około 18 700.

Dla dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego przewidziano 216 miejsc. W przedszkolach: 150 miejsc w oddziałach integracyjnych (od września zostaną uruchomione dwa dodatkowe oddziały integracyj-

ne w Samorządowych Przedszkolach nr 10 na Strąkowej 7 i nr 151 na os. Niepodległości 4) i 41 miejsc w oddziałach specjalnych. W szkołach podstawowych: 25 miejsc w oddziałach integracyjnych (oddziały „0”).

Dla porównania: w pierwszym etapie rekrutacji na rok szkolny 2010/2011 (od 1 do 31 marca 2010 r.) złożono 18 468 kart zapisu. Od września 2010 r. do samorządowych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych uczęszcza 17 496 dzieci (15 698 do przedszkoli, 1798 do oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych), w tym dzieci z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego (dane wg Systemu Informacji Oświatowej stan na 30.09.2010 r.). W Krakowie zameldowanych jest 6465 dzieci

6-letnich (rocznik 2005) i 6825 dzieci 5-letnich (rocznik 2006).

Ofertę samorządowych placówek uzupełniają także placówki prowadzone przez inne osoby prawne i fizyczne, a dzieci 6-letnie mogą pójść do I klasy szkoły podstawowej. Urząd Miasta Krakowa już drugi rok prowadzi akcję pod hasłem „Sześciolatku, nie trać roku”, której celem jest zachęcenie rodziców dzieci sześciolatków do zapisywania swoich pociec do klas pierwszych szkół podstawowych.

W roku szkolnym 2011/2012 (tak jak w roku ubiegłym) dzieci uczęszczające do przedszkola/szkoły w procesie rekrutacji będą przyjmowane automatycznie, na podstawie składanych przez rodziców deklaracji. Minimalna granica wieku dzieci uczestniczących w rekrutacji to 3 lata (dziecko kończące 3 lata w roku kalendarzowym 2011).

Rodzice zapisując dziecko do przedszkola/oddziału przedszkolnego w szkole po raz pierwszy, wypełniają w formie elektronicznej kartę zapisu. Osoby niemające dostępu do internetu mogą wypełnić ją odręcznie – karty będą do pobrania w każdym przedszkolu od 1 marca 2011 r. Niezależnie od sposobu wypełnienia karty zapisu (odręcznie bądź w formie wydruku komputerowego) należy ją złożyć w przedszkolu/szkole pierwszego wyboru (wskazanej przez rodzica jako pierwszej). Niezłożenie w terminie do 31 marca 2011 r. (do godz. 16.00) wypełnionej karty zapisu do przedszkola/szkoły pierwszego wyboru spowoduje nieuczestniczenie dziecka w rekrutacji.

Przy rekrutacji będą obowiązywały kryteria zeszlenczone. Wyniki rekrutacji zostaną ogłoszone 13 kwietnia 2011 r. o godz. 9.00.

Trzysamorządowe przedszkola (nr 66, 114, 64) nie będą prowadziły rekrutacji nowych dzieci (m.in. z powodu zmiany lokalizacji), jedynie będą przyjmowały deklaracje od rodziców dzieci kontynuujących. W razie zwolnienia się miejsc zostanie przeprowadzona rekrutacja uzupełniająca w tych przedszkolach.

W roku szkolnym 2011/2012, dzięki adaptacjom nowych pomieszczeń, zostaną uruchomione dwa dodatkowe oddziały Samorządowego Przedszkola nr 62 przy ul. Prądnickiej 72 (50 miejsc) oraz dwa oddziały Samorządowego Przedszkola nr 65, przy ul. Strzelców 5 (43 miejsca). Ponadto planuje się prace adaptacyjne w budynkach szkół podstawowych, do których zostaną przeniesione przedszkola tracące swoje dotychczasowe lokale tj. w Szkole Podstawowej nr 11, ul. Miodowa 36, Szkole Podstawowej nr 130, os. Oświecenia 30, Szkole Podstawowej nr 34, ul. Urzędnicza 65.

Informacje dotyczące rekrutacji do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych są dostępne na stronie internetowej: [www.portaledukacyjny.krakow.pl](http://www.portaledukacyjny.krakow.pl).



# Wielka galeria wspomnień

Strona [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl) i facebookowe profile KRAKÓW.PL oraz Krakowski Rynek ruszyły z nowym projektem „Ja i krakowski Rynek”. Zapraszają wszystkich – małych i dużych, krakowian oraz turystów – do wzięcia udziału w tej akcji.

## Olga Solarz

Wystarczy zrobić sobie zdjęcie na krakowskim Rynkiem lub znaleźć takie w swoich archiwach, a następnie przysłać je na adres: [krakowskirynek@um.krakow.pl](mailto:krakowskirynek@um.krakow.pl). Można napisać, w jakiej sytuacji zdjęcie powstało, opowiedzieć towarzyszącą zdjęciu historię. – Chcemy stworzyć wielką galerię Rynku Głównego, w której nie są ważne zabytki i pocztówkowe kadry, ale miejsce i ludzie, którzy je odwiedzali – mówią inicjatorzy projektu.

Mimo iż nie ma charakteru konkursowego, akcja „Ja i krakowski Rynek” już spotkała się z żywym zainteresowaniem internautów. Na skrzynkę spływają liczne e-maile ze zdjęciami sprzed wielu lat oraz te całkiem nowe. Najstarszą jak dotąd perełką jest portret prababki Marii z 1933 roku. W galerii można znaleźć dosłownie wszystko – są historie rodzinne, są opowieści miłosne. Jest nawet zdjęcie kota (podob-

no zwie się Hipolit), którego można spotkać w ciepłe dni wśród krakowskich kwiatek na Rynku.



Wszystkie nadsyłane fotografie można oglądać w galerii na facebookowym profilu krakowskiego Rynku, który zgromadził już niemal 15 tysięcy fanów ([www.facebook.com/KrakowskiRynek](http://www.facebook.com/KrakowskiRynek)).

# Kraków monopolistą

Trwa ogólnopolskie głosowanie na miasta, które znajdują się na planszy polskiej wersji gry Monopoly. Im więcej głosów dostanie Kraków, tym wyższą wartość uzyska na planszy. Krakowianie, do dzieła!

## Olga Solarz

Jeszcze przez kilkanaście dni – do 20 marca – na stronie: [www.monopoly.pl](http://www.monopoly.pl) można zagłosować na dwa wybrane przez siebie miasta. Wystarczy wejść na stronę, zalogować się i wybrać jedno z 60 miast, a także oddać głos na miasto spoza listy, zaproponowane przez internautów. 22 miasta, które uzyskają największą liczbę głosów, znajdują się na planszy polskiej wersji gry Monopoly. Im więcej kliknięć dostanie miasto, tym wyższa wartość na planszy, cenniejsze miejsce dla gracza

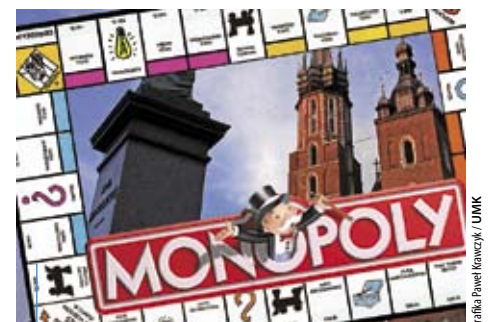
oraz droższe domy i hotele, które może zakupić. Wyniki głosowania zostaną ogłoszone pod koniec marca, a już we wrześniu będzie można kupić grę z polskimi miastami.

Głosowanie na polską wersję Monopoly odbywa się w naszym kraju po raz pierwszy. Swoje krajowe plansze mają m.in. Stany Zjednoczone, Kanada, Turcja, Francja, Włochy, Rosja i Wielka Brytania. Krakowa nie może zabraknąć w tej grze, dlatego codziennie (do 20 marca) na stronie: [www.monopoly.pl](http://www.monopoly.pl) głosujmy na Kraków. Głosować może każdy, kto skończył 13 lat.

Wszystkie nadsyłane fotografie można oglądać w galerii na facebookowym profilu krakowskiego Rynku, który zgromadził już niemal 15 tysięcy fanów ([www.facebook.com/KrakowskiRynek](http://www.facebook.com/KrakowskiRynek)), a wybrane – na stronie: [www.krakow.pl](http://www.krakow.pl).

UWAGA! W e-mailu – oprócz zdjęcia – należy umieścić także wpis „Wyrażam zgodę na nieodpłatne wykorzystanie zdjęć (w tym swojego wizerunku) przekazanych redakcji Miejskiej Platformy Internetowej Magiczny Kraków w celu ich rozpowszechnienia i/lub opublikowania w ramach prowadzonej działalności redakcji. Oświadczam, że jestem właścicielem praw autorskich lub mam wyłączne prawo do wnoszenia skarg o naruszenie praw autorskich”.

Wymyślona w Stanach Zjednoczonych w latach wielkiego kryzysu gra jest popularna na całym świecie – można ją kupić w ponad 100 krajach, została przełożona na 37 języków i ma ponad 500 milionów fanów na całym świecie. W zeszłym roku obchodzono jej 75. urodziny. Na rynku kolekcjonerskim powstało wiele wersji Monopoly, dla smakoszy wersja z czekolady, dla krezusów – z brylantów.



Na Kraków można głosować na stronie: [www.monopoly.pl](http://www.monopoly.pl) do 20 marca.



# Dorożki po nowemu

Miasto wprowadziło nowe wytyczne dotyczące wyglądu dorożek stacjonujących w centrum. Nowe pojazdy pojawią się wkrótce na placu Szczepańskim, a w Rynku Głównym i na Małym Rynku – w 2013 roku.

## Kinga Sadowska

**C**hcemy, żeby po Rynku jeździły nie karoce, ale pojazdy nawiązujące do tradycji krakowskiego dorożkarstwa – mówi Główny Plastyk Miasta Jacek Stokłosa.

### Krótsze i skromniejsze

Nowe uregulowania pozwolą przywrócić tradycyjny wygląd krakowskich dorożek: zmieni się zarówno wielkość, jak i wygląd pojazdów. Dorożki będą krótsze – maksymalna długość nie będzie mogła przekroczyć 420 cm. Konie powinny być dobrane wielkością i maścią, maksymalnie dwa w zaprzęgu. Dodatkowe elementy uprzęży skórzanej nie powinny mieć agresywnych kolorów i muszą być zbliżone do koloru pojazdu.

Dopuszczalne będą m.in. dorożki typu Victoria i Lando. W przypadku zamiaru zakupu lub używania pojazdów zaprzęgowych o kształtach zbliżonych do wyżej wymienionych decyzja w tej sprawie na 2013 rok i lata następne będzie podejmowana każdorazowo przez dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych Urzędu Miasta Krakowa, po uzyskaniu opinii Głównego Plastyka Miasta.

W świetle nowych zasad zadanie dorożek powinno być używane tylko w razie potrzeby związanej z określonymi warunkami

atmosferycznymi. Pojazdy nie będą mogły być zawieszane na pasach, nie powinny posiadać dodatkowych skrzyń i siedzisk. Dopuszcza się możliwość wyposażenia pojazdu wyłącznie w fabrycznie umieszczoną skrzynię tylną, służącą do przewozu drobnych elementów wyposażenia, np. miotełek i łopatek do usuwania nieczystości.

Precyzyjnie określona została też kolorystyka dorożek: czarne-białe, ciemnobrązowe, bordowe oraz ciemnozielone. Stroje dorożkarskie – tak jak dotychczas – będą musiały nawiązywać do tradycji dorożkarstwa krakowskiego. Powożących pojazd obowiązywać będzie kamizelka, czarny lub szary surdut, biała koszula, całość uzupełniona o stylowe nakrycie głowy (cylinder, melonik). Nowe wymogi były konsultowane z Głównym Plastykiem Miasta.

### Profesjonalnie i bezpiecznie

Przypomnijmy, że miasto zawiera z dorożkarzami stacjonującymi w Rynku Głównym, na Małym Rynku i placu Szczepańskim umowy cywilno-prawne, które co roku aktualizuje zgodnie z bieżącymi potrzebami. Umowy precyzują czas pracy zarówno dorożkarzy, jak i zwierząt. Przedsiębiorcy mogą powozić od godziny 9.00 do godziny 24.00 (co drugi dzień), przy czym łączny czas pracy dorożki nie powinien prze-

kroczyć 12 godzin na dobę. W szczycie sezonu turystycznego – od 15 czerwca do 15 września – zalecono powozić dorożką tylko w obecności pełnoletniego pomocnika. Odstępstwo od tego zapisu wprowadzono w stosunku do przedsiębiorców posiadających małe, jedno-konne zaprzęgi.

W przypadku, gdy temperatura powietrza przekracza 28 stopni Celsjusza w cieniu, dorożki nie mogą wjeżdżać i stacjonować na Rynku Głównym, na Małym Rynku i – od tego roku – na placu Szczepańskim w godzinach 12.00–15.00. Powożący dorożką przy opuszczaniu pojazdu musi zabezpieczyć go hamulcem oraz powierzyć lejce drugiej osobie. Umowa zakazuje przewożenia osób znajdujących się pod wpływem alkoholu, środków odurzających, zachowujących się nieobyczajnie czy agresywnie.

Umowa stanowi również, że do zaprzęgów mogą być dopuszczone wyłącznie konie oznaczone czipem. Umożliwia to nie tylko identyfikowanie zwierząt, ale również kontrolę, czy są poddawane regularnym badaniom.

Przedsiębiorcy zobowiązani zostali do corocznego udziału w szkoleniach prowadzonych przez specjalistów z zakresu hodowli koni. Wprowadzono ponadto wymóg zaprzęgnięcia wyłącznie zdrowych, dobrze odżywionych zwierząt. Zakazano ozdabiania koni w sposób ograniczający ich swobodę ruchów.

Kontrolą realizacji umów zajmują się: Wydział Spraw Administracyjnych, Wydział Kształtowania Środowiska, funkcjonariusze straży miejskiej oraz Główny Plastyk Miasta. Na wniosek zarządzającego Rynkiem Głównym w kontroli mogą wziąć udział specjaliści z zakresu hodowli i użytkowania koni oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Dorożkarzy Krakowskich.



Nowe uregulowania pozwolą przywrócić tradycyjny wygląd krakowskich dorożek.



# Obniż swój czynsz

Jeśli wynajmujesz lokal mieszkalny od miasta, sprawdź, czy masz prawo ubiegać się o obniżkę czynszu. Przy spełnieniu określonych warunków obniżka może wynieść nawet 70 proc.



foto: Paweł Kravczyk / UMK

Po spełnieniu określonych warunków można płacić czynsz niższy nawet o 70%.

## Kinga Sadowska

Obniżka czynszu udzielana jest z uwagi na niski dochód gospodarstwa domowego najemcy i może wynieść od 15 proc. do 70 proc. Do jej otrzymania upraw-

nieni są najemcy, których dochód na jedną osobę w gospodarstwie domowym nie przekracza maksymalnie 225 proc. najniższej emerytury (w gospodarstwach jednoosobowych) i 175 proc. najniższej emerytury (w gospodarstwach wieloosobowych).

Wniosek o obniżkę czynszu można złożyć osobiście w siedzibie Zarządu Budynków Komunalnych albo drogą pocztową. Do wniosku trzeba dołączyć deklarację o wysokości dochodów gospodarstwa domowego za okres pełnych 3 miesięcy kalendarzowych poprzedzających datę złożenia kompletnego wniosku oraz dokumenty potwierdzające wysokość wykazanych w niej dochodów.

– Obniżka czynszu nie jest uzależniona od powierzchni lokalu mieszkalnego i nie ma zastosowania w stosunku do stawki czynszu za lokal socjalny oraz lokal wynajęty w drodze aukcji na zasadach czynszu wolnorynkowego. Najemca ubiegający się o obniżkę czynszu nie może posiadać na dzień złożenia wniosku zaległości w opłatach za używanie lokalu, z wyłączeniem sytuacji, gdy na bieżąco realizuje zawarte z wynajmującym porozumienie lub ugodę w sprawie spłaty zaległości w ratach – mówi Anita Wójcik, Zastępca Dyrektora Zarządu Budynków Komunalnych.

Obniżka czynszu przyznawana jest na okres dwunastu miesięcy, (licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia kompletnego wniosku), z możliwością przedłużenia o kolejny rok – jeśli uzasadnia to utrzymujący się niski dochód gospodarstwa domowego.

Formularze wniosków dostępne są w Biurach Obsługi Mieszkańców Zarządu Budynków Komunalnych oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa ([www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl)). Szczegółowe informacje można uzyskać w ZBK pod numerem telefonu (12) 616-62-34 i adresem e-mail: [obnizka.czynszow@zbk.krakow.pl](mailto:obnizka.czynszow@zbk.krakow.pl).

## Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

### 15 lutego

- Spotkanie z Krzysztofem Brzózką, dyrektorem Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, na temat współpracy.

### 17 lutego



foto: Wiesław Najza / UMK

- Konferencja prasowa w sprawie nowych transatlantycznych połączeń lotniczych z Krakowa.

- Spotkanie z nowo mianowanymi profesorami.

### 19 lutego

- Udział w XI Reality Shopka Szol w Teatrze Lalki Maski i Aktora Grotteska.



### 20 lutego

- 45-lecie Krakowskiego Teatru Scena STU.

### 24 lutego

- Wręczenie „Złotych Laurów za Mistrzostwo w Sztuce” (Fundacja Kultury Polskiej).
- Spotkanie z ambasadorem Islamskiej Republiki Pakistanu Muradem Alim.

### 25 lutego

- Spotkanie z szefami pięciu najlepszych stacji diagnostyki pojazdów w Krakowie.

### 3-4 marca

- Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich (Poznań). Kraków jest członkiem tej organizacji od 17 października 1990 roku.



# Jak dbać o zielen

Z roku na rok rośnie świadomość mieszkańców na temat dbania o zielen. To także efekt naszych publikacji na ten temat. Coraz więcej krakowian interesuje się stanem zieleni i sygnalizuje przypadki złego utrzymania drzew i krzewów.



foto: archiwum Wydziału Kształtowania Środowiska UMK

Drzewo jest organizmem żywym i każda ingerencja w jego naturalny rozwój wymaga wiedzy ogrodniczej.

## Maciej Kot

Jakość zieleni miejskiej zależy od tego, jak o nią dbamy. Ważne jest przestrzeganie przepisów prawa dotyczących ochrony przyrody – mówi Ewa Olszowska-Dej, Zastępcza Dyrektora Wydziału Kształtowania Środowiska UMK.

Osoby posiadające nieruchomości – właściciele, zarządcy czy administratorzy terenów – powinny pamiętać o obowiązku właściwego utrzymania drzew i krzewów. Zabiegi oraz cięcia pielęgnacyjne, korekcyjne, techniczne drzew i krzewów posiadacz terenu winien przeprowadzić we własnym zakresie pod warunkiem, że będą one wykonane zgodnie z zasadami sztuki ogrodniczej. Choć z pozoru taka czynność wydaje się prosta, pielęgnacja roślin wcale nie jest łatwa. – W razie wątpliwości czy w sytuacji, kiedy nie mamy odpowiednich kwalifikacji, najlepiej zlecić prace fachowcom – zaznacza dyrektor Olszowska-Dej.

### Pielęgnować, korygować, prześwietlać

Na wykonanie zabiegów pielęgnacyjnych nie jest wymagane zezwolenie. Wyjątek stanowią tereny

wpisane do rejestru zabytków, gdzie zarówno pielęgnacja, jak i usuwanie drzew i krzewów, wymagają zezwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Jak zaznacza dyrektor Olszowska-Dej, każdy zabieg pielęgnacyjny musi mieć uzasadnienie. Przy planowaniu tego rodzaju zabiegów, jak również przy wycinaniu drzew i krzewów na podstawie stosownego zezwolenia, należy pamiętać o przestrzeganiu okresu ochronnego miejsc lęgowych ptaków chronionych. A ten, na podstawie ustawy o ochronie przyrody, obowiązuje od 1 marca do 15 października.

Najczęściej spotykane są cięcia sanitarne w koronach drzew. To rodzaj pielęgnacji roślin polegający na usuwaniu pędów, gałęzi i konarów chorych, martwych oraz połamanych. Cięcia sanitarne poprzedzają inne zabiegi pielęgnacyjne, warunkujące podjęcie pozostałych prac w koronie drzewa.

W sztuce ogrodniczej stosowane są również cięcia pielęgnacyjne korygujące. – Takie zabiegi mają na celu usunięcie wad korony, poprawiają statykę drzewa i zapobiegają rozłamom np. w koronach topoli, co ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców – wyjaśnia Ewa Olszowska-Dej. Cięcia korygujące polegają m.in. na obniżeniu wysokości, odciążeniu ko-

narów, korekcie statyki poprzez odciążenie części korony, usunięciu gałęzi nieprawidłowych oraz nadmiernie zagęszczających koronę. Bardzo często konieczne jest wtedy usunięcie części żywych i zdrowych konarów czy gałęzi, a nawet wierzchołków drzew.

Do zabiegów ogrodniczych zaliczają się też cięcia pielęgnacyjne prześwietlające. Mają one na celu rozluźnienie zbyt zagęszczonej korony. – Wykonuje się je w celu lepszego wykorzystania przez drzewo światła oraz lepszego przewietrzania korony, a tym samym dla poprawy warunków życia drzewa – mówi nasza rozmówczyni.

W Krakowie wykonywane są też cięcia techniczne. Stosuje się je w budownictwie, wzdłuż ciągów komunikacyjnych, linii energetycznych i telekomunikacyjnych. – Ze względu na cel ich wykonywania, m.in. zapewnienie bezpieczeństwa użytkownikom tras komunikacyjnych oraz utrzymanie w należytym stanie urządzeń energetycznych i telekomunikacyjnych, cięcia techniczne wymagają działań dość radykalnych. Zawsze jednak powinny być przeprowadzane zgodnie ze sztuką ogrodniczą – zaznacza Olszowska-Dej.

### Drzewo – żywy organizm

Mimo coraz większej świadomości na temat ochrony przyrody, nie wszystkie cięcia wykonywane są prawidłowo. Spowodowane jest to zazwyczaj zlecaniem tego typu prac osobom bez właściwego przygotowania. – Stwierdzone przez naszych inspektorów nieprawidłowości dotyczą szczególnie zabiegu rozrzedzania koron. Zdarza się, że w trakcie tzw. prześwietlania wycinane są żywe gałęzie, których usunięcie nie jest uzasadnione ani względami biologicznymi, ani technicznymi – mówi Ewa Olszowska-Dej.

Wiele jest też przypadków niepotrzebnej redukcji korony poprzez znaczne skracanie konarów lub ogławianie drzew. Nie ma również uzasadnienia redukcja koron drzew rosnących na terenach zieleni, posadzonych w odpowiednich miejscach i odległościach w stosunku do innych drzew i obiektów budowlanych.

– Drzewo jest organizmem żywym i każda ingerencja w jego naturalny rozwój wymaga wiedzy ogrodniczej – podsumowuje wicedyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Wykonawcy, którzy niestaranie i niezgodnie z zasadami pielęgnują zielen, a także władający terenami lub inni posiadacze nieruchomości, na których te zabiegi są wykonywane, muszą liczyć się z naliczeniem kary pieniężnej wynikającej z art. 88 ust. 1 pkt. 3 ustawy o ochronie przyrody.

### Kiedy ciąć?

Okresy prowadzenia zabiegów uzależnione są od gatunków roślinności. Drzewa iglaste można przycinać przez cały rok. Drzewa liściaste także przez cały rok, z wyjątkiem takich gatun-



ków, jak brzoza, grab, klon, wierzba. – Cięcia żywych części tych gatunków należy wykonać w miesiącach od czerwca do września. Posusz można usuwać przez cały rok – precyzuje Ewa Olszowska-Dej. Inaczej jest w przypadku orzecha, orzesznika, skrzydłorzecha. W przypadku tych gatunków cięcia wykonuje się od 15 lipca do 15 sierpnia. Dopuszcza się zmiany pory cięć gatunków „płaczących” – zależnie od warunków klimatycznych w danym roku. W każdym przypadku porę rozpoczęcia cięć wyznacza jednak termin pełnego rozwoju liści.

### Wycinanie za zgodą

Inne zasady regulują kwestie wycinania drzew i krzewów. – Bez zezwolenia można usunąć drzewa i krzewy owocowe, a także drzewa ozdobne, jeśli ich wiek nie przekroczy 10 lat – informuje Ewa Olszowska-Dej. Na wycinkę pozostałych konieczna jest zgoda. Wydaje ją prezydent miasta, reprezentowany przez Wydział Kształtowania Środowiska UMK. W przypadku terenów wpisanych do rejestru zabytków zezwolenie wydaje miejski lub wojewódzki konserwator zabytków – w zależności od położenia nieruchomości, na której znajduje się przeznaczone do wycinki drzewo. Zanim decyzja w sprawie zieleni zostanie wydana, wizję

w terenie przeprowadzają inspektorzy Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Zdarza się też, że pracownikom urzędu miasta towarzyszą przedstawiciele organizacji ekologicznych. Dzieje się tak zazwyczaj wtedy, gdy mają zostać usunięte większe skupiska drzew.

Za wycięcie drzew stosowane są opłaty. Ich wysokość uzależniona jest od gatunku drzewa i obwodu pnia. Opłaty nie są naliczane, jeśli wniosek o zezwolenie na wycinkę dotyczy przedsięwzięcia niezwiązanego z prowadzeniem działalności gospodarczej (np. budowa domu jednorodzinnego). Także bez opłat można wyciąć drzewa w przypadku, gdy zagrażają one bezpieczeństwu ruchu drogowego i kolejowego, rośliny obumarły i nie roszą szans na przeżycie. Nie płaci się też za usunięcie topoli gatunków nierodzących o obwodzie pnia powyżej 1 metra, mierzonego na wysokości 1,3 metra nad ziemią.

Ci, którzy usuwają drzewa i krzewy bez zezwolenia i niszczą zieleni, muszą się liczyć z karą, której wysokość równa się trzykrotności ustawowej opłaty za usunięcie drzewa. – Samowola po prostu się nie opłaca. Na nic też zdają się odwołania inwestorów od decyzji o nałożeniu kary, które wydajemy. Niemal we wszystkich przypadkach nasze decyzje są utrzymywane

**Od 20 lipca 2010 roku obowiązują nowe uregulowania prawne, dotyczące cięć drzew. Zabiegi w obrębie korony drzewa na terenach zieleni lub zadrzewieniach mogą obejmować wyłącznie:**

- 1) usuwanie gałęzi obumarłych, nadłamanych lub kolidujących z obiektami budowlanymi lub urządzeniami technicznymi
- 2) kształtowanie korony drzewa, którego wiek nie przekracza 10 lat
- 3) utrzymywanie formowanego kształtu korony drzewa.

**Ustawowe wymogi dotyczące zasad pielęgnacji drzew zezwalają na wszelkie cięcia poprawiające statykę drzew, formujące prawidłowe korony, prześwietlające, pielęgnacyjne, które nie doprowadza do zniszczenia drzewa.**

w mocy przez samorządowe kolegia odwoławcze – mówi wicedyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK.

Kwestie związane z wycięciem drzew i krzewów regulują procedury WS-19, WS-20 i WS-21 dostępne na stronie: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl).

# MocArty 2010

Magdalena Sroka – do 31 grudnia 2010 r. dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego, a obecnie Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury i Promocji Miasta – została nominowana do nagrody MocArty 2010 w kategorii Człowiek Roku.

### Anna Waśkowska

**Z**a mocną osobowość i kreatywne kierowanie Krakowskim Biurem Festiwalowym, które za jej kadencji zorganizowało wiele wyjątkowych przedsięwzięć: Festiwal Muzyki Filmowej, Międzynarodowy Festiwal Teatralny Boska Komedia, Opera Rara, Międzynarodowy Festiwal Literatury im. Josepha Conrada, Sacrum Profanum – czytamy w uzasadnieniu nominacji. O głosy słuchaczy radia RMF Classic, które organizuje plebiscyt, Magdalena Sroka powalczy z innymi wybitnymi osobistościami polskiej kultury: Kayah, Leszkiem Możdżerem, Jerzym Skolimowskim i Pawłem Potorocznym. Głosować można pod adresem: <http://www.rmflclassic.pl/mocarty-2010> do 8 marca. Laureatów poznamy 23 marca podczas uroczystej gali w Pałacu Sobańskich w Warszawie.

Magdalena Sroka jest absolwentką Uniwersytetu Jagiellońskiego (filologia polska, specjalizacja: teatrologia). W latach 1998–2003 pracowała dla Biura Festiwalowego Kraków 2000, organizując projekty kulturalne związane z otrzymanym przez Kraków tytułem Europejskiej Stolicy Kultury, m.in.: Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena, Festiwal Filmów Operowych, Festiwal Muzyki Tradycyjnej Rozstaje, Festiwal Genius Loci. W roku 2000 produkowała wiele koncertów, m.in.: New York Philharmonic i Norddeutscher Rundfunk. Była też członkiem założycielem Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena i do 2008 roku dyrektorem biura Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena oraz współproducentem widowisk i materiałów telewizyjnych, m.in. dla „Magazynu Ekspresu Reporterów”, gali finałowej „Miss World 2006” (we współpracy z Krajową Izbą Gospodarczą) czy „Maj '88” (z Europejskim Centrum Solidarności).

Od maja 2008 roku do końca grudnia 2010 roku była dyrektorem Krakowskiego Biura Festiwalowego organizującego prestiżowe wydarzenia kulturalne i koordynującego unikatowy na polską skalę program promocji kulturalnej miasta 6 Zmysłów.



Magdalena Sroka została nominowana do nagrody MocArty 2010 w kategorii Człowiek Roku.

# Po opiekę do apteki

Dla większości z nas kontakt z farmaceutą ogranicza się jedynie do podania recepty w aptecznym okienku czy pytania o najbardziej skuteczny lek na... Niewiele osób słyszało dotąd o opiece farmaceutycznej, czyli usłudze proponowanej przez farmaceutów osobom przewlekle chorym.



fot. Wiesław Kłajka / UMJK

Udział w programie opieki farmaceutycznej jest całkowicie bezpłatny.

## Beata Klejbuk-Goździalska

**T**a stosunkowo nowa usługa obejmuje nadzór nad farmakoterapią pacjentów oraz ich edukację w zakresie leków czy zasad ich stosowania. W jej ramach farmaceuta przygotuje indywidualną informację o stosowanych przez pacjenta lekach, sprawdzi, czy są one prawidłowo przyjmowane, doradzi lek bez recepty, który można bezpiecznie przyjąć wraz z innymi zaleconymi przez lekarza lekami. Objęty taką opieką pacjent zyskuje pewność, że nie popełnia błędów w terapii, a sama terapia staje się skuteczniejsza.

### Wiedzieć więcej

Nasza wiedza o przyjmowanych przez nas farmaceutykach jest niewielka. Nie wiemy, których z nich nie wolno przyjmować jednocześnie (bo przyniosą więcej szkody niż pożytku), zapominamy, czy powinniśmy je stosować rano czy wieczorem, przed posiłkiem czy po posiłku, ba, zdarza się, że nie pamiętamy nazwy leku zażywanego w ostatnim czasie. Te wszystkie informacje uzyskamy podczas regularnych spotkań

z farmaceutą w aptece. – Takie spotkanie trwa zwykle od 30 do 45 minut – farmaceuta prosi wówczas pacjenta o informacje na temat stosowanych leków, zbiera także wiadomości dotyczące ogólnego stylu życia pacjenta – mówi dr Agnieszka Skowron, kierownik Pracowni Farmakoepidemiologii i Farmakoekonomiki Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum w Krakowie oraz koordynator naukowy programu. W taki sposób powstaje swoista karta pacjenta (w formie elektronicznej), która rejestruje naszą „historię farmakologiczną”. – W ramach naszego programu proponujemy spotkania farmaceuty z pacjentem co najmniej raz w miesiącu przez pół roku, ale zdarza się, że na początku programu takie spotkania odbywają się częściej, a potem rzadziej – dodaje dr Skowron. – Ponieważ spotkanie trwa dłużej niż normalna wizyta w aptece, należy się na nie wcześniej umówić. Oczywiście, odbywa się ono w specjalnie wydzielonym do tego miejscu, zapewniającym dyskrecję i prywatność podczas rozmowy.

Program opieki farmaceutycznej obejmuje nie tylko nadzór nad farmakoterapią, ale także edukację. Również ona zostanie przygotowana indywidualnie dla każdego z pacjentów. – Farmaceuta

**Program Farmaceutycznej Opieki w Nadciśnieniu Tętnicznym i Cukrzycy Typu 2 (FONTiC2) jest projektem naukowo-szkoleniowym, którego celem jest wdrożenie opieki farmaceutycznej do praktyki aptecznej. Opiekę naukową sprawuje Pracownia Farmakoepidemiologii i Farmakoekonomiki Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Medicum w Krakowie. Szczegółowe informacje dla pacjentów, farmaceutów i lekarzy można znaleźć na stronie: [www.font.edu.pl](http://www.font.edu.pl).**

będzie także uczył prawidłowego pomiaru ciśnienia i glukozy we krwi. Pacjent może też sam proponować tematy, które są dla niego istotne, jeśli tylko dotyczą jego zdrowia np. jakie wybrać suplementy diety – wyjaśnia koordynator programu.

### Dla kogo?

– W tej chwili program jest kierowany przede wszystkim do osób, u których zdiagnozowano nadciśnienie tętniczne i/lub cukrzycę typu drugiego – mówi dr Agnieszka Skowron. – Ale wiem, że apteki nie odmówią objęcia opieką także pacjentów, u których nie zdiagnozowano tych schorzeń – jeśli tylko stosują stałe leki. Zachęcamy także do współpracy pomiędzy farmaceutą a lekarzem prowadzącym pacjenta. Jeśli tylko pacjent wyrazi na to zgodę i wskaże swojego lekarza, wówczas farmaceuta wyśle do niego pismo z informacją, że obejmuje pacjenta opieką farmaceutyczną, a lekarz może uzyskać wgląd do informacji zapisanych w karcie pacjenta w aptece – dodaje.

Planowane jest rozszerzenie programu dla pacjentów z astmą, przewlekłą obturacyjną chorobą płuc i chorobami reumatycznymi. Wiele zależy od zainteresowania się programem samych pacjentów – im więcej z nich skorzysta z usługi, tym większe są szanse na rozszerzenie i przedłużenie projektu. Warto podkreślić, że udział w programie opieki farmaceutycznej jest całkowicie bezpłatny.

### Zgłoszenia do programu

Aby przystąpić do programu, należy wejść na stronę [www.font.edu.pl](http://www.font.edu.pl), znaleźć aptekę w swoim mieście, która oferuje usługę, wybrać się tam z wizytą (nie trzeba nic kupować) i poprosić o objęcie opieką farmaceutyczną. Lista aptek jest dostępna na stronie programu: [www.font.edu.pl](http://www.font.edu.pl) w zakładce Informacje dla pacjentów. – Krakowianie mają szczęście, bo w naszym mieście jest kilka aptek, które prowadzą opiekę – mówi dr Agnieszka Skowron.

O opiekę farmaceutyczną warto zapytać także w aptekach, z których korzystamy najczęściej.



Być może pracujący tam farmaceuci są w trakcie szkolenia przygotowującego do realizacji programu i niedługo usługa ta będzie dostępna. A jakie warunki musi spełniać apteka, by mogła przystąpić do programu? Wystarczy dostęp do internetu oraz wydzielone miejsce, w którym będzie można swobodnie i bez dostępu osób postronnych porozmawiać z pacjentem; farmaceuci muszą przejść szkolenie i zaliczyć test.

### Na koniec... nieco historii

Idea opieki farmaceutycznej narodziła się w Stanach Zjednoczonych pod koniec lat 70. ubiegłego wieku jako uzupełnienie procesu terapeutycznego prowadzonego przez lekarza i jego zespół w ramach systemu zdrowotnego. Jednak rozwój i propagowanie tej idei zajęło jej twórcom wiele lat. Samo pojęcie opieki farmaceutycznej zdefiniowano jako „...odpowiedzialne działanie farmaceuty, którego celem jest zapewnienie bezpieczeństwa farmakoterapii i podniesienie jakości życia pacjenta” (definicja profesorów Charlesa Heplera i Lindy Strand – naukowców z Instytutu Petersa Uniwersytetu

w Minnesocie w Stanach Zjednoczonych). Idea wkrótce została zaadaptowana w krajach europejskich, m.in. w Niemczech, Holandii, Wielkiej Brytanii oraz Hiszpanii. W Polsce ważnym etapem we wdrażaniu stałych struktur opieki farmaceutycznej była nowelizacja ustawy o izbach lekarskich z 10 stycznia 2008 roku. W artykule 2a można przeczytać:

„Wykonywanie zawodu farmaceuty ma na celu ochronę zdrowia publicznego i obejmuje udzielanie usług farmaceutycznych polegających w szczególności na:

(...) 7) sprawowaniu opieki farmaceutycznej polegającej na dokumentowanym procesie, w którym farmaceuta, współpracując z pacjentem i lekarzem, a w razie potrzeby z przedstawicielami innych zawodów medycznych, czuwa nad prawidłowym przebiegiem farmakoterapii w celu uzyskania określonych jej efektów poprawiających jakość życia pacjenta (...).”

Choć wdrożenie idei opieki farmaceutycznej to proces wieloletni, z pewnością przyniesie on korzyści całemu społeczeństwu.



Apteka z takim znakiem prowadzi opiekę farmaceutyczną.

# Informacja medyczna przez całą dobę

Informacje o bezpłatnych badaniach, usługach medycznych, a także pomoc w poszukiwaniu osób zaginionych można uzyskać, dzwoniąc pod numer Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej. W ubiegłym roku z infolinii skorzystało blisko 230 tysięcy krakowian.

## Joanna Dubiel

Całodobowy Telefon Informacji Medycznej – (12) 661-22-40 – przeznaczony jest dla mieszkańców Krakowa. Informacje, codziennie aktualizowane, udzielane są 7 dni w tygodniu, przez całą dobę. Koszt połączenia z infolinią jest standardowy i nalicza się go od momentu uzyskania połączenia.

Dzwoniąc na infolinię, krakowianie mogą uzyskać informacje dotyczące adresów i numerów telefonów gabinetów podstawowej opieki zdrowotnej, specjalistycznych zakładów opieki zdrowotnej, lekarzy stomatologów, szpitali, zakładów opiekuńczo-leczniczych i pielęgnacyjno-opiekuńczych z terenu Krakowa, udzielających świadczeń medycznych w ramach kontraktów z NFZ. Tu możemy zadawać pytania dotyczące m.in. pomocy doraźnej, rehabilitacji leczniczej czy leczenia szpitalnego, a także czasu oczekiwania na daną usługę. Dostępne

są także adresy i numery telefonów ośrodków udzielających bezpłatnej pomocy dla osób uzależnionych, ich rodzin, ofiar przemocy domowej, klubów „Anonimowych Alkoholików (AA)”,

miejskich ośrodków pomocy społecznej, organizacji pozarządowych działających na terenie Krakowa, prowadzących działalność w dziedzinie ochrony zdrowia.

– W trakcie całodobowego dyżuru odbieramy około czterystu telefonów. W styczniu pracownicy infolinii udzielili informacji ponad dwunastu tysiącom mieszkańców. Najczęściej padające pytania dotyczyły poradni specjalistycznych, które podpisały umowę z NFZ na 2011 rok oraz możliwości skorzystania z ambulatoryjnej opieki całodobowej – mówi Gabriela Chlipała, kierownik Zespołu Obsługi Klientów CBB Contact Center, firmy obsługującej infolinię.

Nadzór nad działalnością Całodobowego Telefonu Informacji Medycznej sprawuje Biuro ds. Ochrony Zdrowia UMK.



Pod numerem (12) 661-22-40 informacje medyczne można uzyskać 7 dni w tygodniu, przez całą dobę.

# Reforma w Capelli Cracoviensis

Capella Cracoviensis to instytucja miejska, której głównym celem jest upowszechnianie muzyki dawnej. Za jej prowadzenie odpowiedzialny jest dyrektor. Żądanie muzyków, którzy chcą odwołania dyrektora Jana Tomasza Adamusa, nie będzie spełnione – to stanowisko władz Krakowa w sprawie trwającego od wielu tygodni konfliktu w orkiestrze.

## ◀ Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

**P**rzez ostatnie tygodnie Magdalena Sroka, Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Kultury i Promocji, analizowała sytuację w Capelli Cracoviensis. Rozmawiała z muzykami, dyrektorem, przedstawicielami orkiestr zagranicznych oraz Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

– Z częścią oczekiwań muzyków Capelli Cracoviensis się zgadzam: chodzi tu o kwestię poprawy komunikacji między muzykami a dyrektorem, poprawę systemu pracy, terminów prób i przesłuchań. Muzycy oczekiwali także decyzji o zwolnieniu dyrektora Adamusa z zajmowanego stanowiska, to jedno oczekiwanie nie powinno i nie może być spełnione – wyjaśnia Magdalena Sroka.

Capella Cracoviensis jest instytucją miejską, której głównym celem jest upowszechnianie muzyki dawnej. Za orkiestrę odpowiedzialny jest jej dyrektor – to on odpowiada za funkcjonowanie, budżet i zobowiązania orkiestry i dlatego to on ma prawo do wprowadzania zmian w zespole. – Nasze zaufanie do dyrektora Adamusa jest trwałe i jemu powierzamy przeprowadzenie zmian w orkiestrze – podkreśla Magdalena Sroka.

Zgodnie z zamierzeniami dyrektora, do których przychyliła się także miasto, Capella Cracoviensis ma być przekształcona w zespół grający muzykę dawną na instrumentach z epoki. W związku ze zmianą profilu zespołu wypowiedzenia otrzymało ośmiu muzyków z sekcji dętej. Pozostali członkowie Capelli Cracoviensis mają przejść weryfikację. Według zapewnień Jana Tomasza Adamusa nie przewiduje się dal-

szych zwolnień pracowników, chyba że kolejne osoby odmówią świadczenia pracy z powodów artystycznych, tak więc zależne jest to już tylko od indywidualnych decyzji pracowników.

– Musimy pamiętać, że funkcjonujemy w zmiennej rzeczywistości. Mody i zapotrzebowania odbiorców sztuki się zmieniają. Obserwujemy modę na wykonawstwo muzyki dawnej na dawnych instrumentach. Kraków jako najważniejsze miasto w Polsce jeśli chodzi o wykonawstwo muzyki dawnej ma szansę zaistnieć na scenach europejskich. To ogromne wyzwanie i musimy mu sprostać, musimy i, co więcej, chcemy wykorzystać tę szansę. Żeby zmierzenie się z tym wyzwaniem było możliwe, konieczne jest wprowadzenie zmian – mówi Magdalena Sroka.

Stanowisko władz miasta zostało także przedstawione w liście Magdaleny Sroki przesłanym 15 lutego do muzyków Capelli Cracoviensis. Czytamy w nim m.in.: „Sądzę, że wszystkie wprowadzane przez dyrektora zmiany, inny niż dotychczas grany repertuar, obligujący w zależności od kontekstu historycznego do gry na instrumentach dawnych, wymagają od muzyków zrewidowania dotychczasowego podejścia do sposobu pracy, a także podniesienia kwalifikacji zawodowych i są bezsprzecznie powodem istniejącego od samego początku i nasilającego się konfliktu między pracownikami instytucji a dyrektorem. Uważam za niedopuszczalne, by odmawiać dyrektorowi zarówno prawa do decydowania o sprawach artystycznych, jak i do kształtowania zatrudnienia w zarządzanej przez niego instytucji (...)”.

Od 1 listopada 2008 r., a więc od objęcia stanowiska dyrektora zespołu przez Jana Tomasza Adamusa, wizerunek instytucji trwającej od jakiegoś czasu w stagnacji zaczął się wyraźnie zmieniać. Jest to niewątpliwie zasługa nowego dyrektora instytucji, który jest absolwentem krakowskiej Akademii Muzycznej, a także Sweelinck Conservatorium w Amsterdamie. Jako dyrygent od lat zapraszany jest na festiwale do prowadzenia zespołów wykonujących muzykę wokalno-instrumentalną z różnych epok. Jest także założycielem i dyrektorem artystycznym Międzynarodowego Festiwalu Bachowskiego w Świdnicy. Stworzył również inny związany z muzyką dawną festiwal – Forum Musicum we Wrocławiu, którym kierował w latach 2003–2008”.

Stanowisko miasta w sprawie Capelli Cracoviensis poparło Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. W liście przesłanym do muzyków zespołu czytamy m.in. że obecne działania władz Krakowa nie tylko nawiązują bezpośrednio do idei leżącej u podstaw powołania Capelli Cracoviensis, lecz także otwierają perspektywę jej rozkwitu oraz stwarzają nowe możliwości grającym w niej artystom.



Capella Cracoviensis ma być przekształcona w zespół grający muzykę dawną na instrumentach z epoki.



# Nowe odsłony festiwalu Misteria Paschalia

Misteria Paschalia przechodzą transformację – od tego roku festiwal będzie realizowany w trzech odsłonach. Oprócz uwielbianych przez publiczność koncertów mistrzów wykonawstwa historycznego (część MAINSTREAM) przygotowano także dwa nowe projekty.

## Aleksandra Nalepa

Ósma już edycja festiwalu rozpoczyna się 18 kwietnia. – Każdy festiwal, nawet ten, do którego formuły zdążyliśmy się przywiązać i ją polubić, wymaga co jakiś czas liftingu. Pozwala to na uniknięcie rutyny. Jednocześnie powoduje dreszcz emocji związanych z nowymi wyzwaniem i odkryciami, a także z nową publicznością, na którą się otwieramy i na której bardzo nam zależy. Dlatego też Misteria Paschalia przechodzą transformację – tłumaczy Filip Berkowicz, dyrektor artystyczny festiwalu.

MAINSTREAM to główny nurt festiwalu związany z prezentacją mistrzów wykonawstwa historycznego. – Od tego roku w Krakowie prezentowanych będzie siedem projektów przygotowanych specjalnie dla nas przez dyrygentów i zespoły mające status „światowych gwiazd” – opowiada Filip Berkowicz. W tym roku, obok znanych już misteryjnej publiczności artystów, takich jak: Marc Minkowski (Les Musiciens du Louvre-Grenoble), Fabio Biondi (Europa Galante), Ottavio Dantone (Accademia Bizantina), Jordi Savall (Hespèrion XXI, La Capella Reial de Catalunya) i Christina Pluhar (L'Arpeggiata), po raz pierwszy na festiwalu pojawi się Emmanuelle Haïm ze swoim zespołem Le Concert d'Astrée oraz Christophe Rousset z formacją Les Talens Lyriques.

Misteria Paschalia były dotychczas wyłącznie „gwiazdorskim” festiwalem. Na scenie gościli bowiem tylko wybitni artyści o ugruntowanej pozycji na świecie. – Nie można jednak nie zauważać nowych formacji i zjawisk kreowanych przez ludzi niezwiązanych na co dzień z dużymi koncertami płytowymi i potężnym PR. Dlatego też Misteria Paschalia, tworząc program DEBUTS, otwierają się na młode zespoły, wschodzące gwiazdy wykonawstwa historycznego – zapowiada Filip Berkowicz i dodaje: – Być może obecność na krakowskim festiwalu, pojawienie się w towarzystwie utytułowanych mistrzów pomogą im w karierze? Jako pierwszych zaprosiliśmy muzyków z Bazylei tworzących formację La Morra. Artyści przedstawiają przygotowany specjalnie na festiwal program „Lacrime di Leo”. To sekretna muzyka papieża Leona X. Koncert odbędzie się w kaplicy św. Kingi w Kopalni Soli w Wieliczce.

Spektakularną inauguracją nowej odsłony festiwalu – TRANCE – będzie koncert zaplanowany w Wielką Sobotę w Operze Krakowskiej. Adrian Utley z Portishead i Will Gregory z Goldfrapp połączyli po raz kolejny siły i napisali poruszającą muzykę do niemego filmu „Męczeństwo Joan-

ny d'Arc” z 1928 roku, który znalazł się na tzw. „Iście watykańskiej” – indeksie obrazów o szczególnych wartościach religijnych. Artyści przyjeżdżają do Krakowa wraz z zespołem muzyków pod batutą Charlesa Hazlewooda. – TRANCE będzie miejscem, w którym muzycy rozrywkowi sięgać będą po tematykę pasyjną, tradycyjne formy i dawne instrumentarium. Pomysł już się spodobał. Rozmowy o kolejnych edycjach trwają. Czy przyjedzie Sting z elżbietańskimi pieśniami Dowlanda? Nie. Będzie znacznie ciekawiej – mówi Filip Berkowicz.

Bilety i karnety na koncerty można kupić za pośrednictwem strony internetowej [www.eventim.pl](http://www.eventim.pl) oraz w trzech punktach sieci informacji miejskiej InfoKraków (ul. św. Jana 2, pl. Wszystkich Świętych 2; ul. Powiśle 11).

Więcej o Festiwalu na stronie: [www.misteriapaschalia.com](http://www.misteriapaschalia.com).

## THE IMMORTAL SILENT SCREEN CLASSIC THE PASSION OF JOAN OF ARC



NEW LIVE SCORE BY ADRIAN UTLEY & WILL GREGORY  
AN ENSEMBLE OF GUITARS, VOICES, BRASS, HARP, PERCUSSION AND SYNTHESISERS  
CONDUCTED BY CHARLES HAZLEWOOD

# Kolarskie atrakcje w centrum Krakowa

6 sierpnia ulicznym etapem po Starym Mieście zakończy się 68. Tour de Pologne, a już 14 maja rywalizować będą uczestnicy zawodów Skandia Maraton Lang Team.

## Jerzy Sasorski\*

**K**raków wspaniale wpisuje się w historię najstarszej w naszym kraju, odbywającej się od 1928 roku, imprezy kolarskiej. Za kilka miesięcy, w sobotę 6 sierpnia, na Błoniach zakończy się 68. Tour de Pologne, a trasa ostatniego etapu ze startem honorowym na Rynku Głównym poprowadzi ulicami Starego Miasta.

– Chcemy, aby tradycyjnie, po raz czwarty z rzędu, Tour de Pologne zakończył się w Krakowie – mówi Czesław Lang, dyrektor generalny Lang Teamu, organizatora wyścigu zaliczanego do prestiżowego cyklu UCI WorldTour. Cykl ten jest gwarancją udziału w tygodniowych zmaganiach najlepszych ekip i wielu czołowych kolarzy świata.

– Tegoroczny ostatni etap będzie o tyle ciekawy, że w całości zostanie przeprowadzony w Krakowie. We wspaniałej scenerii Rynku Głównego i Sukiennic zobaczymy przygotowania zawodników do startu. Natomiast na Błoniach, koło stadionu Cracovii, będzie meta. Około dwunastokilometrową rundę kolarze pokonają dziesięciokrotnie: przede wszystkim ulicami Starego Miasta. Ustawimy na trasie wielkie telebimy, ułatwiając kibicom

dokładne śledzenie walki. To będzie etap sprinterski, bardzo widowiskowy i emocjonujący, najciekawszymi zakątkami Krakowa. Pragniemy połączyć sport i promocję, zaprezentować najwspanialsze zabytki miasta. Przez blisko dwie godziny będziemy pokazywać Kraków na żywo w Eurosporcie – w 60 krajach, w blisko 20 wersjach językowych – oraz w programie I Telewizji Polskiej.

14 kwietnia, podczas uroczystej prezentacji w Pałacu Wielopolskich – siedzibie Urzędu Miasta Krakowa – poznamy wszystkie szczegóły dotyczące 68. Tour de Pologne. Bliski współpracownik i przyjaciel Czesława Langa, były mistrz świata zawodowców Lech Piasecki, już teraz intensywnie pracuje nad przygotowaniem trasy.

Na razie wiadomo, że światowa elita kolarzy zawita do Polski 31 lipca, siedem dni po zakończeniu Tour de France, na trzy tygodnie przed Vuelta Espana. Organizatorom 68. Tour de Pologne udało się więc utrzymać w kalendarzu sierpniowy termin wyścigu, jedyne z cyklu UCI WorldTour rozgrywanego w tej części Europy. Pozostałych 26 odbywa się we Francji, w Hiszpanii, Szwajcarii, Niemczech, Luksemburgu, Belgii, Holandii, we Włoszech oraz w Australii, Kanadzie i Chinach.

Celem niedawnej wizyty Czesława Langa i Lecha Piaseckiego w Zarządzie Infrastruktury Sportowej w Krakowie, który w imieniu Gminy Miejskiej Kraków odpowiada za przeprowadzenie ostatniego etapu 68. Tour de Pologne, było także ustalenie ostatecznej daty innego wydarzenia kolarskiego – Skandia Maraton Lang Team.

– W sobotę, 14 maja zapraszamy do Krakowa wszystkich sympatyków jazdy na rowerze. Stwarzamy każdemu szansę poczucia się choć przez moment zawodowcem. Przygotujemy więc całą oprawę jak podczas Tour de Pologne – zapowiada Czesław Lang. – Są aż cztery dystanse do wyboru: wyścig rodzinny na 10 kilometrów oraz na 30, 60 i 100 kilometrów. Każdy sam, odpowiednio do swoich umiejętności, narzuca sobie tempo. W tym dniu odbędzie się również Krakowski Bieg Samorządowy. Ci, którzy zechcą, mogą wziąć udział zarówno w porannym biegu, jak i w maratonie kolarskim, który rozpocznie się w południe.

W 2011 roku Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie przeprowadzi kolejne edycje kilku dobrze znanych imprez sportowych. 17 kwietnia kilka tysięcy biegaczy wystartuje w Jubileuszowym X Cracovia Maraton, dzień wcześniej odbędzie się VI Cracovia Mini Maraton i Cracovia Maraton na Rolkach, od 17 do 19 czerwca – IV Grand Prix Polski w Siatkówce Płazowej, a 2 października – V Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Krakowa w Biegu Górskim – Bieg Trzech Kopców. Dokładne terminy Międzynarodowych Regat w Kajakarstwie Słalomowym i III Turnieju Żużlowego o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa poznamy już wkrótce.

\*rzecznik Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie



Trasa ostatniego etapu 68. Tour de Pologne poprowadzi ulicami Starego Miasta.



# Szkoła uczy i nie tylko

Grupa krakowskich radnych przygotowała projekt uchwały w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie stworzenia strategii rozwoju edukacji w Krakowie w latach 2011–2018. To będzie prawdopodobnie jedna z najważniejszych uchwał w VI kadencji.



Dyrektor Mariola Stankiewicz z uczniami w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 68.

## Jan Bińczycki

Uchwała wzywa prezydenta do przedstawienia wyników audytu startowego, czyli pełnego, aktualnego obrazu edukacji w Krakowie oraz przedstawienia koncepcji jej rozwoju do końca października 2011 r. Jej celem jest przygotowanie oświaty do nowej sytuacji oraz poprawa jakości nauczania. Zanim uchwała wejdzie do harmonogramu pracy rady, warto przyjrzeć się wyzwaniom, jakie stoją przed krakowskimi placówkami edukacyjnymi.

Projekt uchwały przygotowali radni: Małgorzata Jantos (referująca), Teodozja Maliszewska, Grzegorz Stawowy, Grażyna Fijałkowska, Marta Patena i Sławomir Ptaszkiewicz. W uzasadnieniu napisano: „był to rok szczególny [2010 – przyp. red.], ponieważ zanotowano w nim najniższą w powojennej Polsce liczbę urodzeń – zaledwie 351 tysięcy dzieci. Jednocześnie zaczął się ostatni rok nauki dla licealistów urodzonych w 1992 r., czyli dla 515 tys. dzieci. Zestawienie tych dwóch roczników pokazuje skalę problemu demograficznego”. Radni zwracają uwagę na brak elastyczności w organizacji pracy szkół utrzymujących stały poziom zatrudnie-

nia. Oprócz tego poruszono problemy pracy z uczniami o wybitnych zdolnościach oraz stagnacji w szkolnictwie zawodowym. Jeśli miejska polityka edukacyjna zostanie zmodernizowana wedle informacji uzyskanych z postulowanego przez radnych audytu, wiele się zmieni w organizacji większości krakowskich placówek edukacyjnych.

### Dla uczniów i rodziców

Będziemy wracać do tej sprawy w miarę postępów prac nad strategią. Dziś na jej marginesie toczy się także dyskusja nad oddziaływaniem szkół na lokalne społeczności. Okazuje się, że w wielu peryferyjnych dzielnicach ich rola nie kończy się na przekazywaniu wiedzy. Przykładem może być Szkoła Podstawowa nr 68 przy ul. Porzeczkowej w dzielnicy IV Prądnik Biały. Przez wiele lat kierowała nią Teodozja Maliszewska, wieloletnia przewodnicząca rady dzielnicy, a w tej kadencji radna Krakowa. Pytana o relacje szkoły z lokalną społecznością mówi: – Mamy doskonałe kontakty z rodzicami naszych uczniów, z parafią, z lokalnymi przedsiębiorcami. Wprawdzie mówi się, że edukacja to jedna trzecia budżetu Krakowa, ale mało

kto bierze pod uwagę, że większość tej kwoty to subwencje, a reszta nie wygląda już tak imponująco. Budżet nie wspiera np. sportu szkolnego. Żeby założyć SKS, wystarczy włączyć rodziców do wspólnej pracy. U nas działa klub sportowy Relax, a honorowa funkcja w zarządzie jest dla wielu ojców powodem do dumy.

– Mamy sekcję koszykówki dziewcząt, piłkę nożną w 3 grupach, judo, karate, szachy – precyzuje Mariola Stankiewicz, obecna dyrektor szkoły. Obie nauczycielki pytane, czy szkoła może stymulować rozwój społeczności lokalnej, zaczynają wymieniać kolejne przykłady. – Nasza biblioteka służy nie tylko uczniom, ale też rodzicom. Kiedy odprowadzają dziecko na zajęcia dodatkowe, lubią korzystać z czytelni lub surfować w internecie. W bibliotece urządzamy okolicznościowe wystawy. Zorganizowaliśmy też np. kursy komputerowe – wylicza dyrektor Stankiewicz.

– Uczniowie uczestniczą we wszystkich dzielnicowych uroczystościach – mówi Teodozja Maliszewska.

– Jest też oczywiście Dzień Babci i Dzień Dziadka, jasełka, akcje takie jak „Cała Polska czyta dzieciom” lub wieczory autorskie księdza Marcina Godawy, naszego zaprzyjaźnionego poety – dodaje Stankiewicz.

Obie panie pedagog są szczególnie dumne z kursów pierwszej pomocy, w których oprócz uczniów brali też udział wszyscy pracownicy, rodzice i zainteresowani sąsiedzi. Przyniosły już pierwszy efekt: – Kiedyś jeden z naszych uczniów został porażony prądem w tramwaju. Pierwszej pomocy udzielił mu jego kolega. Szóstoklasista! – mówi z dumą radna Maliszewska.

### Co zmieni wyż?

Szkoła Podstawowa nr 68 działa na przedmieściach Krakowa, a więc w oczywisty sposób spełnia rolę centrum życia społecznego, pełni funkcję biblioteki publicznej i domu kultury. Co z placówkami, które stoją w środku wielkich osiedli? – Nie widzę przeszkód, żeby przełamać impas – mówi Teodozja Maliszewska. – Jest duże prawdopodobieństwo, że za pierwszym razem „nie wypali”, ale na pewno uda się za kolejnym – dodaje.

Wejście wyżu do szkół podstawowych powoduje obawy wśród wielu nauczycieli. Nie chodzi tylko o komfort i efektywność pracy w licznych klasach, ale także o utrudnienia w osobistych kontaktach z uczniami i wspieranie młodych talentów. – Praca z uzdolnionymi uczniami stanowi jeden z naszych priorytetów – zapewnia Mariola Stankiewicz. – Otrzymaliśmy od Ministerstwa Edukacji Narodowej certyfikat „Szkoła odkrywa młodych”. Bierzymy też udział w unijnym projekcie „Diament”. Szkoła ma przede wszystkim uczyć, ale powinna też być czymś więcej.

# Wykorzystać potencjał Krakowa

Komisja Rozwoju i Innowacji RMK to jedna z dwóch nowych komisji w Radzie Miasta Krakowa. Jej głównym zadaniem jest uczynienie z Krakowa gospodarczego lidera na ogólnopolską skalę. Ośrodka modernizującego się i przyjaznego nowym technologiom. O tym, czy ten ambitny plan ma szansę powodzenia, z przewodniczącym komisji **Pawłem Węgrzynem** i wiceprzewodniczącym **Patrickiem den Bultem** rozmawia Błażej Siekierka.



foto: Jan Błyszczak / UMK

**Paweł Węgrzyn** (z lewej) – doktor habilitowany fizyki, pracuje na Wydziale Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ. Kierownik Zakładu Technologii Gier UJ, kierownik Międzywydziałowych Studiów Podyplomowych „Społeczeństwo informacyjne”, dyrektor Europejskiej Akademii Gier. Członek PO. Radny miasta Krakowa VI kadencji.

**Patrick den Bult** (z prawej) – urodzony w Holandii, od 13 lat zamieszkały w Polsce, w Krakowie. Dyrektor Generalny w Shell Business Service Centre w Zabierzowie. Jest absolwentem studiów ekonomicznych w Amsterdamie ze specjalizacją marketing w handlu detalicznym, którą ukończył w 1995 roku. Posługuje się płynnie czterema językami: polskim, holenderskim, angielskim i niemieckim. Radny miasta Krakowa VI kadencji.

**O powstanie Komisji Rozwoju i Innowacji RMK bardzo zabiegali radni Platformy Obywatelskiej. Niektórzy jednak twierdzili, że niepotrzebnie mnożycie komisje w Radzie Miasta Krakowa. Dlaczego utworzenie właśnie tej komisji było aż tak ważne?**

**Paweł Węgrzyn:** Nowa komisja ma się zająć działaniami na rzecz wspierania rozwoju Kra-

kowa. Konieczność intensyfikacji takich działań oraz konkretne projekty i pomysły prorozwojowe były ważną częścią programu wyborczego Platformy Obywatelskiej i Stanisława Kracika. Szybszy rozwój przekłada się na wyższe dochody miasta. W różnych raportach przeprowadzanych przez międzynarodowe agencje ratingowe bardzo wysoko oceniany jest potencjał

rozwojowy Krakowa. Prezydent miasta i Rada Miasta Krakowa muszą w ramach swoich kompetencji zrobić wszystko, co możliwe, aby ten dobrze oceniany potencjał przełożył się na realne pobudzenie gospodarcze i rozwój nowoczesnych i dochodowych gałęzi przemysłu. W mojej opinii kluczowym czynnikiem warunkującym sukces naszego miasta w najbliższej przyszłości będzie efektywność współpracy w trójce biznes-nauka-władza w Krakowie.

**Patrick den Bult:** Zadaniem władz miasta jest zrobienie wszystkiego, żeby mieszkańcom żyło się jak najlepiej. Każdy ma swoje pomysły co do tego, jak to uczynić. Żłobki, przedszkola, drogi, obiekty sportowe – to wszystko jest bardzo ważne, ale aby to sfinansować, trzeba najpierw wypracować dochody. Dochody miasta biorą się m.in. z subwencji, opłat za transport publiczny, podatków. Można też podnieść ceny za bilety za transport publiczny czy podatki od nieruchomości. Według mnie to nie jest dobra droga. Lepiej jest spowodować szybszy rozwój gospodarczy, co przyniesie w konsekwencji wyższe dochody dla miasta, bo firmy zarabiają więcej i krakowianie dostaną wyższe pensje. Rozwój warto oprzeć na innowacji. Żeby odnieść sukces, należy przede wszystkim wykorzystać swoje mocne strony. W Krakowie jest ponad dwieście tysięcy studentów. To bardzo duży potencjał intelektualny i naukowy. To właśnie ci młodzi ludzie powinni stanowić o przyszłości Krakowa, tworząc z niego miasto oparte na innowacjach.

**Czym, w kilku zdaniach, zajmować się będzie Komisja Innowacji i Rozwoju RMK? Jakie sprawy pójdą na pierwszy ogień?**

**PW:** Zajmiemy się projektem utworzenia strefy gospodarczej w Nowej Hucie. Dzięki temu pojawiają się nowe możliwości inwestycyjne. Przygotujemy koncepcję wykonania w Krakowie bilansu kompetencji i potrzeb szkolnictwa wyższego i zawodowego oraz badań naukowych. Bilans ma ułatwić podmiotom krakowskiego biznesu i krakowskim instytucjom naukowym planowanie swoich działań i inspirować do współpracy. Będziemy rozważać wejście miasta do brokera innowacji przy Krakowskim Parku Technologicznym i współpracę miasta przy budowie Małopolskiego Parku Technologii Informacyjnych. Przeprowadzimy analizę prognozy technologicznej przeprowadzonej metodą foresight dla Krakowa i województwa małopolskiego, żeby przygotować działania promujące i wspierające dla poszukiwania nowych technologii, które mogą przełożyć się w przyszłości na unikatowe i rozpoznawalne w świecie nowoczesne „krakowskie” produkty i usługi.

**PdB:** Są pewne rzeczy, które można szybko wprowadzić. Myślę tu np. o polepszeniu obsługi inwestora czy współpracy z Krakowskim Par-



kiem Technologicznym w kwestii promowania innowacyjności i przedsiębiorczości. Inne sprawy, np. przygotowanie terenów pod inwestycje czy bilans kompetencji, wymagają dłuższego czasu. Natomiast zacząć trzeba od uzgodnienia kierunku rozwoju i nawiązania współpracy pomiędzy uczelniami, samorządami i środowiskami biznesowymi. Tak, abyśmy razem pracowali na rzecz rozwoju gospodarczego. Np. jeśli uznamy, że alternatywne źródła energii stanowią szansę rozwoju, a moim zdaniem tak jest, to przedsiębiorcy będą musieli określić, jakie kwalifikacje ludzkie będą im potrzebne, uczelnie dostosują programy do tych potrzeb, a miasto będzie promować ten kierunek rozwoju. Właśnie tak sobie wyobrażam współpracę w trójkącie uczelni, samorządu i przedsiębiorców.

**Duże nadzieje wiąże Państwo z ideą tzw. smart city? Na czym dokładnie ma ona polegać?**

**PW:** Wizja inteligentnych miast (smart city) to nowoczesne metody zarządzania z wykorzystaniem postępu technologicznego, „inteligentnego” oprzyrządowania i sieci komputerowych. Zwykle chodzi o wdrożenie systemów cyfrowych i połączenie istniejących systemów, tak żeby mogły wykrywać, analizować i integrować dane oraz inteligentnie reagować na lokalne potrzeby. Systemy stają się bardziej wydajne i lepiej odpowiadają na potrzeby mieszkańców. Różne praktykowane rozwiązania obejmują niemal wszystkie aspekty funkcjonowania miasta: inteligentne budynki, inteligentne szkolnictwo, inteligentną opiekę zdrowotną, inteligentny transport publiczny, inteligentną administra-

cję publiczną i wiele innych. Ważne jest też w realiach Krakowa, że działania w tych kierunkach mogą uzyskać dotacje z funduszy strukturalnych oraz wsparcie lokalnych koncernów IT. **PdB:** Na początek chcielibyśmy uruchomić projekt smart city w mniejszej skali w dzielnicy Ruczaj, która jest dzielnicą szybko rozwijającą się, i pokazać, jakie korzyści daje to mieszkańcom.

**Swego czasu Kraków nazywany był przez media „polską krzemową doliną”. Ostatnio jednak to określenie straciło na aktualności. Jakie działania należy podjąć, żeby w naszym mieście znów zapanowały korzystne warunki do rozwoju przedsiębiorczości i nowych technologii? Czy utworzenie specjalnej strefy ekonomicznej w Nowej Hucie jest krokiem w dobrym kierunku?**

**PW:** Słusznie zauważył Pan, że coraz rzadziej media nazywają Kraków „polską doliną krzemową”. Natomiast w niczym nie zmienia to faktu, że prawie jedna czwarta polskiego potencjału IT zlokalizowana jest w Krakowie i w Małopolsce. Potrzeba więc lepszej promocji gospodarczej oraz działań na rzecz rozwoju i innowacji prowadzonych wspólnie przez wszystkie podmioty trój-

**W Krakowie jest ponad dwieście tysięcy studentów. To bardzo duży potencjał intelektualny i naukowy. To właśnie ci młodzi ludzie powinni stanowić o przyszłości Krakowa, tworząc z niego miasto oparte na innowacjach.**

kąta biznes-nauka-władza. Utworzenie nowej strefy gospodarczej w mieście z pewnością jest krokiem w dobrym kierunku. Komisja Rozwoju i Innowacji RMK przygotowała kompleksową uchwałę w sprawie działań w zakresie rozwoju gospodarczego i nowych technologii, która będzie przedłożona niebawem Radzie Miasta Krakowa.

**PdB:** Nie wiem, czy straciło to na aktualności. Chyba sam byłem jedną z pierwszych osób w Krakowie, które zaczęły używać określenia „dolina krzemowa”. Jest to związane z szybko rozwijającą się branżą centrów usług w Krakowie. W takich centrach pracuje już 20 tysięcy

osób, najczęściej z wykształceniem wyższym. Jest mnóstwo innych miast, które również oferują takie usługi. Dlatego jest to tak ważne, abyśmy tworzyli warunki, które pozwolą tym firmom rozwijać się w kierunku jeszcze bardziej innowacyjnych usług, co spowoduje, że Kraków stanie się unikalny i że właśnie tu, ze względu na ludzi i infrastrukturę, najlepiej będzie prowadzić biznes. Natomiast widzę również duży potencjał w nowych, młodych firmach. Musimy tworzyć warunki, które ułatwią im rozkręcić nowy biznes oraz zapewnić im bezpieczny rozwój.

## Jednomyślny budżet

Kraków ma budżet! Na dodatek w tym roku głosowanie nad najważniejszym dokumentem przebiegło w ekspresowym tempie, bez sporów i ostrych argumentów. Projekt opiewający na 3,5 mld złotych poparli wszyscy obecni na sesji radni miasta Krakowa.

**Jan Bińczycki**

**P**omimo „chudych lat” wywołanych światowym kryzysem finansowym, mimo mniejszych wpływów z podatków oraz obciążeń wynikających z wieloletnich inwestycji, radnym udało się znaleźć fundusze na kilka istotnych celów. W budżecie zapisano środki m.in. na rozpoczęcie projektu smartcity, którego zadaniem jest unowocześnienie urządzeń służących do zarządzania infrastrukturą, tak by można było racjonalizować koszty ogrzewania budynków, oświetlenia lub usprawnić działanie sygnalizacji

drogowej. Kolejnym zadaniem, które może przyczynić się do poprawy jakości komunikacji, jest koncepcja kolei metropolitalnej ułatwiająca krakowianom i mieszkańcom sąsiednich miejscowości korzystanie z transportu kolejowego. Powodem dumy dla wielu radnych jest zdobycie miliona złotych na przygotowanie strefy aktywności gospodarczej w Nowej Hucie.

Nie zapomniano także o remontach ulic. W 2011 r. przebudowywane będą ulice: Śląska, Biezanowska, al. 29 Listopada, Zbrojarzy, Narciarska. Remonty czekają ul. Radziwiłłowską, Siemomysła, Winnicką. 3 mln złotych przekazano na

budowę ścieżek rowerowych. To najwyższa kwota, jaką dotąd przeznaczono na ten cel. W tym roku rozpocznie się także budowa linii tramwajowej na os. Ruczaj, która połączy nowy kampus Uniwersytetu Jagiellońskiego z centrum miasta.

Znaczne obciążenie stanowią już rozpoczęte inwestycje, których finansowanie rozłożono na wiele lat. Są to m.in. centrum kongresowe (43 mln zł), rondo Ofiar Katynia (29 mln zł), hala widowiskowo-sportowa (5 mln zł), stadiony Wisły (127 mln zł) i Cracovii (34 mln zł).

Uchwalenie budżetu polega przede wszystkim na znalezieniu trudnego kompromisu pomiędzy różnymi potrzebami oraz umiejętnym zbalansowaniu przewidywanych wydatków i dochodów. Po uchwaleniu budżet podlega licznym korektom i przesunięciom środków z rezerw lub nadprogramowych zysków. W chwili oddawania do druku gazety, krakowski budżet na rok 2011 czekał na akceptację regionalnej izby obrachunkowej. O działaniach z nim związanych będziemy na bieżąco informować czytelników KRAKOWA.PL.

# Radni z bliska

O mieście jako zbiorze danych, potrzebie rozwoju komunikacji, organizacjach pozarządowych i sprawach seniorów Jan Bińczycki rozmawia z **Magdaleną Bassarą**, przez osiem lat (2002–2010) Przewodniczącą Rady Dzielnicy II Grzegórzki. O historii dzielnicy II, perspektywach rozwoju i zagrożeniach, jakie czyhają na ten urokliwy, choć nadal nie do końca odkryty fragment miasta, radna potrafi opowiadać długo i ze swadą.



foto: Jan Bińczycki / UMK

Magdalena Bassara – radna klubu Platforma Obywatelska. Reprezentuje Krowodrzę, Stare Miasto i Grzegórzki. Z wykształcenia matematyk, przez wiele lat związana z branżą komputerową. Ostatnio pracowała jako dyrektor ds. rozwoju oprogramowania w jednej z krakowskich firm informatycznych. Obecnie na emeryturze. Współzałożycielka organizacji pozarządowych, m.in. Stowarzyszenia Przyjaciół Osiedla Oficerskiego.

**Mówiąc o mieście takim jak Kraków, używa się wymyślnych na wpół poetyckich porównań. Jestem ciekawy, jak na miasto patrzy matematyk.**

**Magdalena Bassara:** Lubię konkrety. Dlatego pracuję w tych komisjach, których działalność przynosi wymierny rezultat. Oczywiście jeśli wysuwam argument o potrzebie porządkowania różnych miejskich spraw, to nie wyobrażam sobie, że wszyscy będą chodzić jak po sznurku, bo nie wszystko da się w ten sposób urządzić. Uporządkowany Kraków ma być przyjazny, logiczny i klarowny.

**Chciałbym zapytać też o Grzegórzki. Jaka przyszłość czeka tę dzielnicę? Czy uda się**

**tam stworzyć nowoczesne city, jednocześnie zachowując kulturowe walory?**

**MB:** Moja dzielnica bardzo się zmienia. Z jednej strony stara infrastruktura, pozostałości po zakładach przemysłowych i robotnicze tradycje, z drugiej potrzeba zmian, które powoli udaje się wprowadzać. Warto zachować historyczne walory i wyeksponować kilka miejsc, jak np. budynki mieszkalne przy ul. Daszyńskiego – dzieło budowniczych Nowej Huty – okolice wiaduktu koło Hali Targowej, ulice Lubicz lub układ urbanistyczny osiedla Oficerskiego. Należę do Stowarzyszenia Przyjaciół os. Oficerskiego. Staramy się znaleźć złoty środek pomiędzy potrzebą rozwoju a koniecznością ochrony tego obszaru. Bardzo skrzywdzo-

**Rozpoczynamy cykl wywiadów z krakowskimi radnymi. Będziemy rozmawiać z radnymi według porządku alfabetycznego, rozpoczynając od tych spośród radnych, którzy w ławach sali obrad zasiedli po raz pierwszy.**

no tę okolicę w okresie PRL, stawiając kilka wysokich budynków. Niestety, inwestorzy nadal chcą budować w ten sposób. Teraz dodatkowo trzeba zadbać także o komfort życia mieszkańców i o to, żeby osiedle nie pustoszało, bo niestety taką tendencją da się wyraźnie zaobserwować. W starych willach działają kancelarie adwokackie lub gabinety lekarskie, a wieczorem okna są ciemne.

Mieszkańcy naszej i innych dzielnic Krakowa interesują się historią Grzegórzek. W ostatnich latach zorganizowaliśmy plenerową wystawę starych fotografii, która cieszyła się dużym zainteresowaniem. Pośrednio przyczyniliśmy się też do powstania książki „Ja, kinder z Grzegórzek” Leszka Piskorza, wybitnego krakowskiego aktora i wykładowcy PWST. Poprosiliśmy go o wspomnieniowy wywiad do „Dzielnicy II” – biuletynu informacyjnego naszej dzielnicy – i tak mu się spodobało, że potem napisał książkę (śmiech).

**Od wielu lat jest Pani zaangażowana w działalność organizacji pozarządowych...**

**MB:** Najbardziej interesują mnie sprawy dotyczące młodzieży oraz seniorów. Sądzę, że o tych drugich warto zadbać, choćby poprzez reaktywację klubów seniora. Mogłyby działać np. przy placówkach oświatowych. Chciałabym, aby nasi seniorzy byli jak najdłużej sprawni i samodzielni. Byłam orędownikiem powstania świetlicy Stowarzyszenia „U Siemachy” przy ul. Mogilskiej, co udało się zrobić kilka lat temu.

**A jakie są Pani priorytety w działalności w RMK?**

**MB:** Jedną z poważnych bolączek jest wygląd dworca kolejowego od strony ul. Bosackiej. To nie jest dobra wizytówka Krakowa. Nie wiem, czy zmieni to najbliższy remont dworcowych budynków. Ale istotnych spraw jest oczywiście wiele więcej. Trzeba zadbać o dalsze usprawnianie komunikacji miejskiej, zwiększyć ilość kursów i unowocześnić tabor. Chcę także podjąć działania zmierzające do zmniejszenia hałasu komunikacyjnego. Nie wszędzie da się postawić ekrany akustyczne. No i parkingi, choć to akurat jest problem, którego nie da się rozwiązać w najbliższym czasie. Marzy mi się też utworzenie nadwiślańskiego parku nad Wisłą.



# S7 – wspólny sukces

O konieczności budowy wschodniej obwodnicy Krakowa (odcinek trasy S7) i jej znaczeniu dla rozwoju Krakowa i komfortu życia mieszkańców mówi się w ostatnim czasie bardzo wiele. Szczególnie w kontekście zagrożenia wycofania się rządu z finansowania tej inwestycji w tym roku. Mimo to jeszcze raz powtórzę, że bez szybkiej budowy tego odcinka obwodnicy nie będziemy mogli obniżyć uciążliwości komunikacyjnych dla naszych mieszkańców.

## Bogusław Kosmider\*

Usunięcie budowy odcinka trasy S7 z harmonogramu prac w 2011 r. wynikało z konieczności dostosowania się do możliwości finansowych państwa. Jest mniej pieniędzy i na wiele projektów ich nie wystarczy, ale to nie znaczy, że należy się poddać i narzekać. Trzeba działać i szukać rozwiązania. Sugestie, że rząd koalicji PO-PSL nie przekazuje pieniędzy na tak ważną inwe-

stycję, ponieważ nie ma swojego prezydenta w Krakowie, są śmieszne, nie na miejscu i nie-logiczne.

Wschodnia obwodnica Krakowa to dla Platformy Obywatelskiej sprawa priorytetowa i prestiżowa. Od dawna podkreślam wagę tej inwestycji w procesie zwiększenia przepustowości na drogach w Krakowie.

W połowie stycznia odbyło się spotkanie z Ministrem Infrastruktury Cezarym Grabarczykiem w sprawie rozpoczęcia jeszcze w 2011

roku prac związanych z wschodnią obwodnicą Krakowa. Wziąłem w nim udział wraz z moim kolegą klubowym w Radzie Miasta Krakowa Patrickiem den Bultem, prezydentem Krakowa Jackiem Majchrowskim, Wojewodą Małopolskim Stanisławem Kracikiem oraz Marszałkiem Województwa Małopolskiego Markiem Sową. Apelowaliśmy o jak najszybsze rozpoczęcie budowy fragmentu wschodniej obwodnicy Krakowa od węzła „Rybitwy” do węzła „Igołomska” oraz przedstawiliśmy argumenty mające przekonać ministra infrastruktury do budowy S7 jeszcze w tym roku. Tak liczna reprezentacja Krakowa w Warszawie wyraźnie pokazuje, że budowa wschodniej obwodnicy jest troską wszystkich władz Krakowa i województwa małopolskiego, bez względu na pochodzenie partyjne. W efekcie spotkania minister Cezary Grabarczyk obiecał, że ewentualne oszczędności z innych przetargów zostaną przesunięte na wstrzymane projekty, w tym na budowę wschodniej obwodnicy Krakowa, a prace powinny zacząć się w okolicach lipca tego roku. Mamy więc szansę na dobre dla Krakowa rozwiązanie.

\* radny Krakowa, klub radnych PO

## Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

### 16 lutego

- Przedpremierowy pokaz filmu „Raz dookoła” – opowieść Marii Rydlowej, Rydlówka, ul. Tetmajera 28 (zaproszenie: Małopolski Związek Pracodawców).

### 17 lutego

- Debata ćwierćfinałowa, Szkoła Debaty, sala obrad Rady Miasta Krakowa (zaproszenie: III Społeczne Liceum Ogólnokształcące im. J. Słowackiego).



zdjęcie: Jan Biliński / UMK

### 18 lutego

- Przedstawienie „Mechaniczna Pomarańcza”, os. Teatralne 34 (zaproszenie: dyrekcja i zespół Teatru Ludowego).

### 20 lutego

- 45. STU-lecie, Teatr STU, al. Krasińskiego 16 (zaproszenie: dyrekcja Teatru STU).



### 22 lutego

- Posiedzenie Rady Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, sala obrad UMK (zaproszenie: Prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej).



- Uroczystość 165. rocznicy powstania krakowskiego oraz śmierci Edwarda Dem-

bowskiego, stary cmentarz Podgórski (zaproszenie: Marszałek Województwa Małopolskiego).

### 24 lutego

- V Małopolskie Młodzieżowe Targi Pracy i Edukacji „Młodzież – Praca – Perspektywy”, al. Mickiewicza 5 (zaproszenie: dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 w Krakowie).
- Uroczyste posiedzenie Senatu Akademii Muzycznej w Krakowie, ul. Basztowa 8, ul. Zwierzyniecka 1 (zaproszenie: rektor i senat Akademii Muzycznej w Krakowie).

### 25 lutego

- Uroczysta gala wręczenia nagród im. Maćka Szumowskiego, UMK (zaproszenie: organizatorzy V edycji Konkursu im. Maćka Szumowskiego).

### 2 marca

- Spotkanie inauguracyjne oraz wernisaż wystawy „Stan wojenny w Nowej Hucie”, os. Kalinowe 18 (zaproszenie: Przewodniczący Małopolskiej Solidarności, RiZDz XVI, dyrektor Młodzieżowego Domu Kultury im. J. Korczaka w Krakowie).

# Z wielką energią i różnymi grymasami

„Zdolny ten lekarz, a w swoim fachu uczoney, nie miał wyobrażenia o administracji, ale w najwyższym stopniu zarozumiały...”. Tak o prezydencie Józefie Dietlu pisał hrabia Stanisław Mieroszewski, krakowski radny miejski, ziemianin, polityk, historyk, heraldyk, a także autor ciekawych pamiętników.



fot. Wiesław Nikiel / UMK

„Dom ordynacki” przy ulicy Krupniczej 11 – tutaj mieszkał Stanisław Mieroszewski.

## Michał Kozioł

Z jego wspomnień – jak stwierdził Jerzy Zdrada – „obok często zasadnej krytyki ludzi i stosunków galicyjskich wyciera uprzedzenie i zawiść człowieka o niezaspokojonych, a wygórowanych ambicjach”. Kim był radny, który tak surowo osądzał wybitnego prezydenta, a dziś znany jest tylko nielicznemu gronu historyków zajmujących się dziejami Krakowa w drugiej połowie XIX stulecia?

### Młody i niezależny

Stanisław Mieroszewski przyszedł na świat w 1827 roku w Krakowie. Był synem Jana Mieroszewskiego herbu Ślepowron i Wiktorii Klose – wprawdzie z mieszczan się wywodzącej, ale posażnej panny, spokrewnionej z bardzo zamożnymi i wpływowymi Hallerami oraz Laskiewiczami. Uczył się Stanisław w Liceum św. Anny, a później studiował w szwajcarskim Fryburgu. Z Fryburga przewiózł nie tylko wiedzę

– był tam uczniem Bronisława Trentowskiego – ale także żonę, Emilię Oesterle. Ożenek z mieszczaną córką nie mógł wzbudzić zachwyty krakowskiej prawdziwej i nie całkiem prawdziwej arystokracji. Można jednak podejrzewać, że przyszły krakowski radny niespecjalnie się tym przejmował. Odnaczał się bowiem Stanisław dużą inteligencją, ale także sporą złośliwością, a swoją niezależność i lekceważenie dla konwensów demonstrował już w młodym wieku. Józef Wawel Louis zapisał w swoim dzienniku takie oto zdarzenie: „Drugiego dnia świąt byliśmy zaproszeni do państwa Lipińskich, pierwszy raz byliśmy w tym towarzystwie. Było wiele rodzin mało nam znanych, jak Czerwińscy, Zaleska, Rosenzwegowie, inspektor kolei Schreder, właściciel dóbr z Chrzanowa Stanisław Mieroszewski, który tańczy z wielką energią i różnymi grymasami (minami)”. Działo się podczas świąt Bożego Narodzenia roku 1849. Przyszły radny liczył wówczas dwadzieścia dwa lata i był od niedawna właścicielem dóbr chrzanowskich.

### Dom ordynacki przy Krupniczej

Stanisław Mieroszewski przez kilkanaście lat wiodł życie ziemianina. W roku 1863 – jak zapisał w swoim pamiętnikach – „dla edukacji synów” przeprowadził się do Krakowa. Od Antoniego Wojczyńskiego – znanego dziwaka, a jednocześnie obrotowego biznesmena – kupił grunt przy ulicy Krupniczej. Na zakupionej działce postawił Stanisław Mieroszewski kamienicę oraz stajnię i wozownię. Chyba dla podkreślenia wielkopańskiego charakteru swojej rezydencji zbudował także oranżerię, przerobioną zresztą później na o wiele bardziej przydatną pralnię. Kamienicę nazwał „domem ordynackim”. Używał bowiem Stanisław Mieroszewski oddziedziczonego po ojcu tytułu ordynata myśłowickiego, a od roku 1869 mógł się poszczycić nadanym przez Wiedeń tytułem hrabiowskim.

Posiadanie nieruchomości położonej w granicach miasta dawało czynne i bierne prawo wyborcze. Kiedy w roku 1866 wybierali krakowianie radę miejską, został Stanisław Mieroszewski radnym z kurii właścicieli domów. Jak zapisał później w swoich pamiętnikach: „Ze szlachty oprócz mnie byli wybrani Piotr Moszyński i hrabiowie Henryk Wodzicki i Adam Potocki”. Niewątpliwie z tej czwórki szlacheckich urodzonych radnych najbardziej aktywnym był właśnie Stanisław Mieroszewski. Został wiceprzewodniczącym, a później – po rezygnacji Wincentego Wolfa – przewodniczącym ważnej sekcji skarbowej. Jak przed laty tańczył z wielką energią, tak i teraz z wielkim zapałem wziął się do pracy samorządowej. Trzeba jednak przyznać, że zapałowi towarzyszyły rozmaite grymasy i nie zawsze stosowne miny.

### Dla miasta

Niewątpliwie zasługą Stanisława Mieroszewskiego było uporządkowanie spraw finansowych miasta. Jako przewodniczący sekcji skarbowej doprowadził do przejścia przez miasto poboru akcyzy, którą dotychczas wydzierżawiano i to nie w drodze przetargu, lecz z wolnej ręki. Przeprowadzenie tej bardzo korzystnej dla miasta inicjatywy wcale gładko nie poszło. Okazało się – co ze zdumieniem stwierdził Stanisław Mieroszewski – że dotychczasowy dzierżawca, Jakub Loebenstein, mógł liczyć na poparcie wcale sporej grupy radnych. Mimo oporu zwolenników starych porządków miasto przejęło akcyzę z dniem 1 stycznia roku 1870. Można podejrzewać, że zdaniem radnego Mieroszewskiego jego zaangażowanie w sprawę akcyzy nie zostało należycie docenione, skoro po latach napisze on: „różnym z tego zasługę robiono, o mnie nikt nawet nie wie, że ja to przeprowadziłem”. Podobną krótką pamięć wykazali się krakowianie w przypadku tak zwanej „cygarfabryki” – uruchomionej w 1876



roku największego zakładu przemysłowego dziewiętnastowiecznego Krakowa. To właśnie Stanisław Mioszowski bowiem jako pierwszy rzucił pomysł jej utworzenia.

### W opozycji

Kadencja lat 1866–1872 to bohaterskie czasy odrodzonego po wielu latach przerwy krakowskiego samorządu. Są to także lata pierwszej prezydentury Józefa Dietla, którego inicjatywy i pomysły nie zawsze znajdował zrozumienie wśród krakowskich radnych. Żelaznym wręcz opozycjonistą był radny Mioszowski. Kiedy na forum rady miejskiej stanęła sprawa pożyczki, która – według jego własnych słów – „miała iść na bruki, chodniki i kanały, rozbudowę szkół i Sukiennice”, zaprotestował stanowczo przeciwko takiemu obciążeniu budżetu miasta. Zwłaszcza nie spodobał się radnemu Mioszowskiemu pomysł rozbudowy kanalizacji. Uważał bowiem, że „kanały są konieczne, ale tylko tam, gdzie są kamienice z wychodkami. Jeżeli zaś na takim np. Kleparzu ludzie chodzą «za węgiel», to i kanałów nie potrzeba”.

Był Stanisław Mioszowski także członkiem komisji do spraw odbudowy Sukiennic. Przedstawił nawet własny pomysł sfinansowania prac. Nie zdobył on jednak uznania rady. Także konserwatywny dziennik „Czas” odniósł się niezbyt chętnie do projektów radnego Mioszowskiego i nawet odmówił opublikowania stosownego memoriału. Trudno się więc dziwić, że po zakończeniu prac twierdził Mioszowski, że „Sukiennice niefortunnie wyremontowali”, a w swoich pamiętnikach przytaczał następującą anegdotę: „Pryliński sam nie wie, czemu na

krenelażu renesansowych attyk zamieścił w różnych miejscach jędra, koguta i pawia. Publiczność wytłumaczyła to sobie jako symboliczne przedstawienie byłych burmistrzów: Dietla zarozumialca, Zybliekiewicza impetyka i Weigla lubiącego elegancję”.

Czytając pamiętniki Stanisława Mioszowskiego, można odnieść wrażenie, że nie był zdolny do zaakceptowania żadnej decyzji, żadnej inicjatywy prezydenta. Zarzucał Dietlowi nie tylko brak prawniczej i ekonomicznej wiedzy. Jego zdaniem prezydent grzeszył także nadmierną ambicją. Swoją niechęć posuwał tak dalece, że sugerował, iż prezydent tylko dlatego nie prosił w Wiedniu o szlachectwo – które mógł dostać jako odznaczony Orderem Żelaznej Korony – aby „nimbusu demokratycznego nie stracić”.

Pierwsza kadencja zakończyła się w roku 1872. Fakt ten skomentował Stanisław Mioszowski takimi oto słowami: „Gdy się moje sześć lat skończyło, a nie chciałem do tych paskudztw i głupstw należeć, przy nowych wyborach oświadczyłem, że nie kandyduję i że wyboru nie przyjmę, przeto się moja czynność w radzie miejskiej zakończyła”.

Wrócił jednak Stanisław Mioszowski do rady miejskiej. Stało się tak w roku 1884. Robiono mu nawet nadzieję na prezydenturę, a przynajmniej sam tak utrzymywał. Kiedy jednak przyszło do głosowania, nikt nie zgłosił jego kandydatury, a prezydentem wybrano Feliksa Szlachtowskiego. Rozczarowany i zniechęcony wyjechał Mioszowski do Bratysławy, wówczas nazywanej Preszburgiem. Z funkcji radnego zrezygnował definitywnie w 1888 roku.

### Ołówek w górę!

Krakowska rada miejska nie była jedynym polem samorządowej aktywności Stanisława Mioszowskiego. Od roku 1868 pełnił on funkcję marszałka powiatu krakowskiego. Trzykrotnie wybierany na to stanowisko dał się poznać jako energiczny i zdecydowany przewodniczący. Udało mi się nawiązać dobre stosunki z reprezentantami podkrakowskiego włościanstwa zasiadającymi w radzie powiatowej, o których tak pisał w swoich pamiętnikach: „Radcy powiatowi z kurii włościańskiej ufali mi bezwarunkowo. Przed posiedzeniem krótko rzecz im wytłumaczyłem, czy dla nich zła lub dobra, a potem powiedziałem, że gdy się pytać będę «kto za tym, niech podniesie rękę», niechże w prędkości ich nie podnoszą, nie spojrzawszy pierwiej na sekretarza. Jeżeli on ołówek w rękę trzymał będzie stojąco do góry, niech ręce podnoszą, jeżeli zaś będzie miał ołówek leżący w rękę, niech ich bynajmniej nie podnoszą”.

Zmarł Stanisław Mioszowski w styczniu 1900 roku. Pochowany został na cmentarzu Rakowickim. Wśród żegnających zmarłego był prezydent Friedlein, który „złożył wieniec na trumnie imieniem rady miasta, oddając w rzewnych słowach cześć byłemu zmarłemu radcy”. Korespondent „Czasu” zauważył w tłumie także kilku starszych włościan. Dziennik ten w kilka dni po pogrzebie zamieścił wspomnienie o Stanisławie Mioszowskim. Znalazły się w nim słowa: „Wśród podziału stronnictw (...) był postacią odrębną, samodzielną, nieco skomplikowaną, a wielce charakterystyczną. Lubił iść osobnikiem – otwierać nowe tory”.

## Kalendarium krakowskie

### 1 marca

1817 – Zgromadzenie Reprezentantów, czyli sejm Wolnego Miasta, podjęło uchwałę: „Ponieważ cześć gmachu starym ratuszem zwanego od dawna na śpichlerz obrócona w stanie opustoszałym się znajduje; te więc spichrze mają być zburzonymi kosztem skarbu i materiał na fabrykę skarbową użyty (...)”.

### 2 marca

1841 – Konferencja Rezydentów mianuje prezesem senatu Wolnego Miasta księdza Jana Schindlera, który – choć nie lubiany i powszechnie oskarżany o zbytnią uległość wobec mocarstw opiekuńczych – będzie próbował poprawić gospodarkę miejską.

### 3 marca

1912 – odbywa się ingres biskupa Adama Sapiehy do katedry wawelskiej. Część konserwatywnego duchowieństwa jest zaniepokojona nominacją liczącego czterdzieści cztery lata dostojnika. Ksiądz kanonik Czesław Wądolny, który składa nowemu biskupowi hołd w imieniu duchowieństwa, wręcz prosi w swoim przemówieniu o niewprowadzanie zmian w diecezji.

### 4 marca

1850 – z polecenia władz państwowych świętowana jest rocznica nadania konstytucji. Defilada w wykonaniu dziesięciu muzykantów i trzydziestu piechurów

austriackich nie wzbudza podziwu krakowian. Tak skromny wymiar uroczystości był jednak w pełni uzasadniony. Konstytucja w roku 1849 nie ma przed sobą długiego żywota. Zawieszona zostanie 31 grudnia 1851 roku.

### 5 marca

1910 – krakowska prasa donosi: „Pożar w forcie. Wczoraj wieczorem w forcie «Skala» na Bielanach wybuchł pożar, który groził poważnym niebezpieczeństwem wobec tego, że znajduje się tam skład amunicji. Wojskowość wezwała pomocy straży pożarnej, ale za chwilę żądanie to cofnęła; widocznie udało się żołnierzom ogień stłumić”.

## AENEAS – warsztaty z zakresu mobilności i aktywności osób starszych



Droży Państwo!

Zapraszamy na warsztaty z zakresu aktywności i mobilności osób starszych organizowane przez Urząd Miasta Krakowa we współpracy z Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym S.A. Warsztaty odbędą się w ramach europejskiego projektu AENEAS, który jest wspierany przez program „Inteligentna energia Europa”. Więcej informacji na temat projektu: <http://www.aeneas-project.eu/pl>

### Czego dowiedzą się Państwo podczas warsztatów?

W ramach warsztatów odbędą się m.in. indywidualne zajęcia z obsługi automatów biletowych znajdujących się w pojazdach komunikacji zbiorowej oraz automatów Krakowskiej Karty Miejskiej, a także panel poświęcony bezpieczeństwu pasażerów w transporcie zbiorowym.

Przewidziana jest również prezentacja na temat ulg i udogodnień dla seniorów w komunikacji miejskiej w Krakowie, ścieżek rowerowych oraz alternatywnych wobec samochodu osobowego sposobów poruszania się po mieście.

### Kto może zapisać się na warsztaty?

Na warsztaty zapraszamy wszystkie osoby powyżej 50. roku życia

### Kiedy odbędą się warsztaty?

11.04.2011, godz. 9.00–11.30 lub 12.00–14.30  
12.04.2011, godz. 9.00–11.30 lub 12.00–14.30  
19.04.2011, godz. 9.00–11.30 lub 12.00–14.30

Chętnych prosimy o wybranie jednego z powyższych terminów (jednej z grup) i potwierdzenie udziału w spotkaniu:

(12) 616-87-80 lub (12) 616-87-70 (rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00). Liczba miejsc ograniczona!

### Gdzie odbędą się warsztaty?

W Centrum Konferencyjnym MPK przy ulicy Jana Brożka 3, dojazd tramwajami linii 18, 19, 22, przystanek „Brożka”.

### Informacje dodatkowe

Udział w warsztatach jest bezpłatny, a dla ich uczestników przewidziano drobne upominki.

## Gmina Miejska Kraków oferuje do sprzedaży

w trybie przetargu ustnego nieograniczonego niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę usługową, hotelową, mieszkaniową jednorodziną i wielorodzinną, garaże, lokale użytkowe, lokale mieszkalne, strychy do adaptacji, oraz nieruchomości gruntowe zabudowane budynkami przeznaczonymi do generalnego remontu. Treść ogłoszeń o przetargach wraz mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa: [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl) (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa).

Szczegółowe informacje o nieruchomościach przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta, ul. Kasprowicza 29, tel. (12) 616-98-08, (12) 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

W najbliższym czasie planowane są do sprzedaży w trybie przetargu:

- zabudowane nieruchomości gruntowe położone przy ul. Chlebiczej 14, przy ul. Rękawka 32, przy ul. Chlebowej 10, przy ul. Królewskiej 6, w miejscowości Zalas gmina Krzeszowice

- udziały w nieruchomości zabudowanej przy ul. Halickiej 14 oraz przy ul. Rękawka 24
- lokal mieszkalny położony w budynku wymagającym generalnego remontu przy ul. Rękawka 53
- strych do adaptacji w budynku przy ul. Lwowskiej 4
- niezabudowane nieruchomości gruntowe przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową, wielorodzinną i jednorodziną położone przy ul. Smoleńskiego, Orlej, Przegorzalskiej, Dukatów, Balickiej, Krzewowej, Wiatracznej, Szybisko
- pod usługi przy ul. Siewnej, Smoleńskiego, Kostrzewskiego, Boruty Spiechowicza
- garaże położone w budynkach przy ul. Górka Narodowa 118 i 118 A, na osiedlu Zgody 8, przy ul. Wiślisko 5, przy ul. Kazimierza Wielkiego 61, przy ul. Ujastek Mogiński w zespole garaży
- lokale użytkowe położone w oficynie budynku przy ul. Brackiej 8, w budynku na osiedlu Wilowym 30.

## Aktualności w planowaniu przestrzennym Krakowa

Najważniejsze informacje z zakresu planowania miejscowego

**PONOWNE WYŁOŻENIE DO PUBLICZNEGO WGLĄDU Projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Wzgórze Św. Bronisławy II” od 25 lutego do 25 marca 2011 r. w Biurze Planowania Przestrzennego UMK, ul. Sarego 4, w godzinach: poniedziałki 14.00–16.00, od wtorku do piątku 10.30–12.30. Termin składania uwag do 8 kwietnia 2011 r. Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie planu 9 marca 2011 r., w budynku UMK, pl. Wszystkich Świętych 3-4, sala obrad, godz. 14.00.**

Ogłoszenie opublikowano 18 lutego 2011 r. w „Gazecie Wyborczej”, a także w formie obwieszczeń rozmieszczonych w budynkach Urzędu Miasta Krakowa, oraz na stronie internetowej: <http://planowanie.um.krakow.pl>.

Szerze informacje dotyczące planowania przestrzennego: w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie internetowej [www.bip.krakow.pl](http://www.bip.krakow.pl), w zakładce POLITYKI, PROGRAMY – Planowanie Przestrzenne oraz na stronie Biura Planowania Przestrzennego UMK: <http://planowanie.um.krakow.pl>.  
Biuro Planowania Przestrzennego UMK

## Wydział Kształtowania Środowiska UMK

przypomina właścicielom nieruchomości położonych na terenie Krakowa o konieczności przeprowadzenia deratyzacji w okresie od 20 marca do 20 kwietnia 2011 roku. Obowiązek wynika z art. 21 uchwały nr C/1011/06 Rady Miasta Krakowa z dnia 25 stycznia 2006 roku w sprawie regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miejskiej Kraków.

Zaleca się, aby miejsce wyłożenia trutki znajdowało się tam, gdzie pojawiają się szczury, a w szczególności na podwórzach, śmietnikach, strychach, ustępach, budynkach gospodarczych itp.

Przez okres przeprowadzania deratyzacji należy zachowywać szczególną ostrożność w miejscach, gdzie wyłożone zostały środki do zwalczania gryzoni. Rejony, gdzie znajdują się trutki, powinny być oznakowane napisem „UWAGA! TRUCIZNA”.



Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa  
zaprasza

21.03.2011

godz. 19.00

Teatr im. Juliusza Słowackiego

Plac Świętego Ducha 1



# ANDRZEJ SEWERYN & WŁODZIMIERZ NAHORNÝ SEXTET



„Tryptyk rzymski” Jana Pawła II,  
i „Traktat teologiczny” Czesława Miłosza

*Dwugłos w sprawach istotnych w dwóch częściach*

czyta **Andrzej Seweryn**

muzyka i opracowanie muzyczne **Włodzimierz Nahorný**

**Włodzimierz Nahorný** – leader, fortepian

**Wojciech Staroniewicz** – saksofon tenorowy i sopranowy

**Dorota Miśkiewicz** – śpiew, skrzypce

**Mariusz Bogdanowicz** – kontrabas

**Henryk Gembalski** – skrzypce

**Piotr Biskupski** – perkusja

Bilety:

**70 pln** (miejsca pierwsze) i **50 pln** (miejsca drugie)

Punkty sprzedaży:

ŚOK, ul. Mikołajska 2, tel.: (12) 422-19-55, w. 24;

SIM, ul. św. Jana 2, tel.: (12) 421-77-87; portal: e.Bilet.pl

rezerwacja: bilety.sok@poczta.fm, pon.-pt. godz. 8.00-16.00

Organizator:

Śródmiejski Ośrodek Kultury

Patronat honorowy:

Książd Infułat Jerzy Bryła  
Duszpasterz Artystów

Prowadzenie:

Wacław Krupiński

Autorzy cyklu:

Monika Dudek, Łukasz Lech,  
Wacław Krupiński



KRAKÓW Forma i Treść  
www.krakow.pl

Cykl Koncertów  
**KINO, KABARETY I ŚPIEW**

Sponsorzy



Partnerzy



Patroni medialni



Organizatorzy



JACEK MAJCHROWSKI PREZYDENT MIASTA KRAKOWA ZAPRASZA

Kraków  
18-25 kwietnia  
2011

VIII festiwal

# misteria paschalia

[www.misteriapaschalia.com](http://www.misteriapaschalia.com)

Organizatorzy:



kbf★



Mecenas KBF:



Partner strategiczny:

